



FOT. JADWIGA RUBIS

KOPR w Karniowicach dla Krakowa

Dostarczą tyle ziemniaków ile będzie potrzebował rynek

Gospodarstwo Krakowskiego Ośrodka Postępu Rolniczego w Karniowicach postanowiło „zarzucić” rynek naszego miasta ziemniakami. Do wypełniania wytworzonej ostatnio luki zaopatrzeniowej przystąpiło jako jedno z trzech lokalnych gospodarstw uspołecznionych, przejmujących ciężar dostaw z naszego terenu. Pozostali są gospodarstwa Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w Grodkowicach oraz Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Borku Szlacheckim.

Odwiedziliśmy zespół karniowickiego KOPR-u w Rudawie pod Krakowem. Wykopki na kilkudziesięciu hektarach prowadzi się tu równocześnie z pracami żniwnymi w nadal trudnych warunkach pogodowych. KOPR-owi przyszła z pomocą młodzież OHP „Budostalu”, Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych oraz pracownicy biurowi macierzystego przedsiębiorstwa. Spotyka się ich bezpośrednio w polu przy obsłudze 3 kombajnów, przy mechanicznym sortowaniu zwożonych z plantacji ziemniaków.

pakowaniu i załadunku. KOPR przygotował dla nich posiłki regeneracyjne wzmocnione o drugie danie.

Kopie się w gospodarstwie ziemniaki wczesnej odmiany „Irys” i średniowczesnej „Azalia”. Z 118-hektarowej plantacji ziemniaków gospodarstwo w Rudawie codziennie bierze pod wykopki obszar ok. 4,5 ha przy średniej wydajności 200 q z hektara.

W pierwszym dniu podjęcia przez karniowicki KOPR akcji, Rudawę opuściło 18 ton ziemniaków, ale już w następnym dniu 60 ton. Podobne kilkunastodniowe ładunki odchodzą w każdym dniu z minioną niedzielą włącznie, będąca dla KOPR-u zwyczajnym dniem pracy.

Kierownik zespołu KOPR-u w

Ozon może pomóc w walce z rakiem

WASZINGTON

Badacze ze szkoły medycznej uniwersytetu w Waszyngtonie stwierdzili ostatnio, że ozon znacznie osłabia rozwój nowotworów. W celu zbadania właściwości ozonu w specjalnie konstruowanym pomieszczeniu tkanek nowotworową poddano działaniu tego gazu. Okazało się, iż normalny wzrost chorych tkanek został znacznie zwolniony. Na razie brak jakichkolwiek badań na temat możliwości zastosowania ozonu w leczeniu nowotworów ludzkich, ale jak wyrazili to naukowcy z Waszyngtonu, testy pokazały „jeszcze jedną słabą stronę w obronnym mechanizmie tkanek nowotworowych”. W badaniach poddano działaniu ozonu fragmenty tkanek nowotworów z płuca, piersi, nerek i innych narządów ludzkich. Okazało się, że po 8 dniach wzrost komórek tych tkanek był wolniejszy o 40 proc. od pozostałych, nie rozwijających się w atmosferze z dodatkiem ozonu. Jednocześnie zdrowe tkanki z tych samych narządów w obecności ozonu rozwijały się normalnie.

DLA STAREGO KRAKOWA

Pracownicy Biura Studiów i Projektów Łączności — Oddział w Krakowie w czynie społecznym wykonali projekt techniczny specjalnej sygnalizacji przeznaczony dla przyszłego Muzeum Wyspiańskiego przy ul. Kanoniczej — wartości 59 tys. zł.

Władysław Kostka z Hermanowic — 500 zł, Zespół Szkół Mechaniczno-Elektrycznych w Chrzanowie — 2.092 zł, Klub Sportowy „Bieżanowianka” w Krakowie — 500 zł, Pracownicy Spółdzielni Mieszkaniowej „Hutnik” w Krakowie — 4.987 zł, Wrocławskie Zakłady Eksploatacji Kruszywa — 2 tys. zł, Zakład Remontowo-Budowlany Zabrzańskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego — 500 zł, Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Sprotawie — 750 tys. zł, Odzieżowa Spółdzielnia Pracy „Polkon” w Katowicach — 30 tys. zł. (es)

Trwają rozmowy ze strajkującymi

Sytuacja na Wybrzeżu

W zakładach pracy Wybrzeża odbywały się 25 bm. dyskusje, których tematem są zmiany dokonane w składzie kierownictwa władz centralnych oraz kierunki dalszych usprawnień w polityce gospodarczo-społecznej kraju, przedstawione przez I sekretarza KC PZPR, Edwarda Gierka na IV Plenum KC. Kontynuowane są starania mające na celu osiągnięcie porozumienia w sprawie sposobu realizacji przedstawionych przez strajkujących postulatów i jak najszybszego unormowania sytuacji na Wybrzeżu. W miastach tych regionów bez większych zakłóceń pracują nadal tylko placówki handlowe i usługowe, elektrycznie, wodociągi, gazownie. Wszędzie panuje porządek.

W Gdańsku i w Gdyni strajkują nadal załogi największych zakładów. W dalszym ciągu nie kursują autobusy i tramwaje. Natomiast do obsługi ruchu pasażerskiego i towarowego, która opierała się dotąd na kolei oraz części taboru przedsiębiorstwa transportowego handlu wewnętrznego i samochodach spółdzielczości wiejskiej, włączyły się oddziały PKS w Kościerzynie, Kartuzach, Pucku i Gniewie.

Na terenie Szczecina trwają strajki w zakładach produkcyjnych i przedsiębiorstwach portowych. Nie zmniejszyły się trudnienia w życiu mieszkańców. (Dokończenie na str. 2)

Rudawie, Marek Nowakowski mówi:

— Będziemy dostarczać ziemniaki dla Krakowa tak długo, dopóki domagać się będzie o (Dokończenie na str. 2)



W wyniku katastrofy pociągu w Upplands Vaesby na północ od Sztokholmu, zginęło 9 osób, a 30 odniosło rany. Przyczyną katastrofy była awaria mechaniczna. Na zdjęciu: na miejscu katastrofy. CAF-Photofax

BANK LUDZKICH SERC

Mieszkańcy PDPS przy ul. Helców 2 serdecznie dziękują:

- zespołowi estradowemu „Uśmiech Jesieni” za miłą imprezę artystyczną;
 - dr S. Kamockiemu za interesujący występ;
 - orkiestrze MPK — pod batutą p. Jana Jarczyka — za program muzyczny.
- Mieszkańcy DSS przy ul. Wielkiej 267 proszą o złożenie w ich imieniu podziękowań:
- dyrekcji Estrady Krakowskiej i kapeli „Krakowskich Andrusów” — za występy artystyczne i piosenki „retro”;
 - prezesowi Tow. Łączności z Polonią Zagraniczną — p. Janowi Krejczy — za zorganizowanie występu znakomitego zespołu szkołkich kobziarzy;
 - Akademii Ekonomicznej za nieodpłatne wypożyczenie autobusu na całodzienną wycieczkę do Ojcowa i Pieskowej Skaly;
 - członkom Krak. Klubu Kolekcjonerów — za interesującą wystawę. (hs)

Cena 1 zł

echo

KRAKOWA
ROK XXXIV PISMO POPOLUDNIOWE Nr 182 (10737)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, wtorek 26 sierpnia 1980 r.

W Warszawie obraduje Plenum CRZZ

Początek przemian w ruchu związkowym

Dzisiaj zbiera się na posiedzenie plenarnym w Warszawie Centralna Rada Związków Zawodowych. Na początku obrad znajdują się problemy niezwykle istotne dla pogłębiania demokracji socjalistycznej, zwiększenia roli przedstawicielstwa ludzi pracy w naszym życiu publicznym i społeczno-gospodarczym. Oczekuje się, że CRZZ przedyskutuje tryb prac nad projektem nowej ustawy o związkach zawodowych oraz powoła komisję ds. kontroli kosztów utrzymania.

Zalogi robotnicze oczekują, że związki zawodowe dokonają krytycznej oceny swej działalności, a przede wszystkim wyciągną z tej analizy konstruktywne wnioski, które pozwolą im lepiej, autentycznie i skutecznie pełnić podstawowe swoje funkcje — reprezentanta i obrońcy interesów pracowników.

Można się spodziewać, że plenum CRZZ zapoczątkuje nowy sposób myślenia i przemiany w ruchu związkowym.

zgodne z oczekiwaniami społecznymi. Wymagają tego przede wszystkim rozmiary potrzeb socjalnych ludzi pracy, konieczność uporządkowania systemów placowych, zaostrożenia nadzoru społecznego nad kształtowaniem się kosztów utrzymania, a także nad przestrzeganiem we wszystkich dziedzinach naszego życia i na wszystkich szczeblach socjalistycznych norm moralnych.

Muzyka w starym Krakowie

DZIS, 26 sierpnia 1980, wtorek.

Lato Młodych Muzyków — godz. 17. Sala Fontany Muzeum Historycznego, Rynek Główny 35 — Duet Sonatowy: Andrzej Goddek (klarnet), Danuta Mroczek (fortepian) oraz Kwintet Instrumentów Dętych PRITV w Warszawie: Andrzej Biskupski (trąbka), Wiesław Woźnicki (trąbka), Małgorzata Adamek (walturnia), Tadeusz Wójcik (puzon), Roman Miller (tuba) W programie utwory Saint-Saënsa, Poulenc'a, Holborne'a, Pezela, Seheidta, Haendla, Arnolda.

Godz. 20.30 — Synagoga, ul. Szeroka 40 — Kwartet Wilanowski: Tadeusz Gadzina (skrzypce), Paweł Łosakiewicz (skrzypce), Paweł Duż (altówka), Marian Wasiołka (wiolonczela). W programie: Kwartet 2 Karola Szymanowskiego, Kwartet Hatz Franciszka Schuberta, Kwartet op. 131 Ludwiga van Beethovena.

JUTRO, 27 sierpnia 1980, środa. Lato Młodych Muzyków — godz. 17. Dom Polonii, Rynek Gł. 14 Becher Quartett (NRD), Trio Fortepianowe Akademii Muzycznej w Zagrzebiu (Jugosławia). W programie utwory F. X. Richtera, Beethovena, Schuberta, Atanackovića.

Godz. 20.30 — Sala Fontany Muzeum Historycznego, Rynek Gł. 35 Wieczór sonat w wykonaniu Jerzego Klocka (wiolonczela) i Jerzego Lukowicza (fortepian). W programie utwory Beethovena, Chopina i Debussy'ego.

Mistrz Pierre Cardin oraz jego modelki w awangardowych kreacjach na sezon 1980/81; stroje uszyte są z dżerseju i weluru w kolorach lososiowym, czarnym i czerwonym. CAF-Keystone

Proces o ochronę zdrowia i środowiska przed sądem w Krakowie

Niecodzienna sprawa wpłynęła ostatnio do Sądu Wojewódzkiego w Krakowie: czworo mieszkańców Borku Szlacheckiego k. Skawiny, pp. S. G., E. G., C. P. i K. P. domaga się w drodze pozwu cywilnego od Huty Aluminium oraz Urzędu Miasta i Gminy w Skawinie założenia ujęcia czystej, zdrowej wody, usunięcia szkodliwych odpadów — oraz żąda odszkodowania pieniężnego za poniesiony szwank na zdrowiu.

Ze stanu faktycznego, przedstawionego w pozwie, wynika, iż wszystkie cztery osoby — powodowie — są mieszkańcami Borku Szlacheckiego, a domy ich znajdują się przy drodze, którą w roku 1970 poprawiono i utwardzono w ten sposób, iż za zgodą Urzędu Miasta i Gminy — nawieziono na nią ok. 50 wywrotek tzw. zgarów, odpadów

Księżniczka Achraf przeciw Chomeiniemu

Siostra zmarłego eks-szacha Iranu rozwija ożywiającą działalność parapolityczną, której celem jest obalenie republiki islamskiej Chomeiniego i osadzenie na tronie Cyrusa Rezy, jej 20-letniego siostrzeńca. Przewidziała na realizację tego zamierzenia miliard dolarów i nawiązała — jak twierdzi — potrzebne kontakty. Księżniczka Achraf odgrywała zawsze dużą rolę na dworze teherańskim, a w tej biografii odnaleźć można sporo niespodzianek: długoletnia współpraca z wywiadem izraelskim, przemyt narkotyków, niejasne operacje finansowe. Przed 3 laty cudem uniknęła śmierci z rąk nie zidentyfikowanych zamachowców, co nie udało się jej synowi, Chahriarowi, który został zamordowany w Paryżu w końcu ub. roku.

z waniek elektrolitycznych z Huty Aluminium.

W wyniku powyższego woda, z której korzystają wspomniane osoby w swych domach, nabrała nienaturalnego koloru, a ludzie korzystający z tej wody poczęli zapadać na zdrowiu. Początkowo nie orientowano się w przyczynach tego stanu rzeczy, kładąc skażenie wody na karb ogólnego zanieczyszczenia środowiska przez Hutę Aluminium, tym bardziej, iż — jak twierdzą poszkodowani — ich kilkakrotne interwencje w Hucie prosto wyczerpały. Dopiero przypadek, wynikły w trakcie badań, prowadzonych przez studentów Akademii Górniczo-Hutniczej w jesieni 1979 roku sprawił, iż wyszło na jaw, że woda, z której korzystają poszkodowani — i cały szereg innych osób — jest skażona fluorem, zawiera fluor w ilości przekraczającej dziesięciokrotnie stan zagrożenia, określony normą zawartą w stosownym rozporządzeniu ministra zdrowia. Wyniknął zaś (Dokończenie na str. 2)

Ze świata

DLA CDU/CSU ostatnie wydarzenia w Polsce stały się powodem do ponownej krytyki polityki wschodniej rządu koalicyjnego kanclerza Helmuta Schmidta. Zarząd Federalny CDU wezwał rząd SPD/FDP, by ponownie przemyślał „chybioną politykę wschodnią”.

JEDNOMYŚLNYM przyjęciem oświadczenia, potępijącego amerykańską doktrynę ograniczonej wojny jądrowej, która toruje drogę wybuchowi konfliktu nuklearnego, zakończyła się w Holandii 30. konferencja Pugwash. Uczestnicy konferencji wyrazili pogląd, że wszystkie sporne problemy należy rozwiązywać środkami pokojowymi.

26 SIERPNIĄ obchodzony jest jako Dzień Międzynarodowej Solidarności z walczącym narodem Namibii. Jest to jednocześnie 14. rocznica podjęcia walki zbrojnej przez naród Namibii pod przewodnictwem SWAPO.

TRWAJĄCA obecnie w N. Jorku nadzwyczajna sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ przyjęła Zimbabwe do grona krajów członkowskich tej Organizacji: jest ono 153 państwem ONZ.

W SALWADORZE obowiązują od soboty stan wyjątkowy. Junta wojskowo-cywilna rozszerzyła uprawnienia armii, podporządkowując ministerstwu obrony i bezpieczeństwa publicznego przemysł energetyczny i łączności. Oznacza to dalszą militarystykę kraju.

NIEZALEŻNY kandydat na prezydenta USA, John Anderson mianował wczoraj b. gubernatora stanu Wisconsin — Patricka Luceya jako swego kandydata na wiceprezydenta.

3-kilogramowy węgorz

Rzadko spotykany okaz węgorza złowił Zbigniew Wiluś z Czeszochowy. W Warcie, w pobliżu Działoszyna, udało mu się wyciągnąć na wędkę węgorza długości 127 cm i wadze 3 kg.

JUTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie pod wpływem wiatru. Zachmurzenie umiarkowane. W nocy i rano lokalnie mgły i zamglenia. Wiatr płd.-zach. i zach. 2-4 m/sek. Temp. maks. dniem 16-18, min. nocą 12-9 st. C. (w)



Minister finansów o zadłużeniu Polski

Minister finansów, M. Krzak udzielił 25 bm. wywiadu dziennikowi telewizyjnemu na temat zadłużenia kraju i problemów związanych z jego spłaceniem. Powiedział on m. in., że zadłużenie Polski za granicą osiągnęło poziom 20 mld dolarów. Składa się na to suma kredytów długo- i średnioterminowych. Jest to poziom bardzo wysoki, którego nie powinniśmy już przekraczać. Suma zadłużeń przekracza bowiem wartość ponad 2-letniego eksportu towarów i usług.

Platności z tego tytułu — stwierdził M. Krzak — rozłożone są na wiele lat, co umożliwia nam równoczesny import

towarów na założonym poziomie. Wiele transakcji importowych zawieranych jest nadal na warunkach kredytowych.

Zadłużenie to — stwierdził minister — narosło w okresie ostatnich 10 lat. Sumy będące przedmiotem kredytów wykorzystywane były głównie na inwestycje i modernizację naszego potencjału wytwórczego. Dopiero w drugiej połowie lat siedemdziesiątych doszło do tego znaczne zakupy zbóż i pasz, dokonywane również na warunkach kredytowych.

Polska nie jest jedynym krajem — powiedział min. Krzak — który wykorzystywał kredyty jako jeden z czynników rozwojowych. Minister finansów powołał się następnie na wyniki kontroli bankowej dotyczące efektywności wykorzystania kredytów. Obok dobrych przykładów — jak np. FSM w Bielsku — wystąpiły również zjawiska negatywne. Zbyt szeroki front inwestycyjny spowodował, że szereg obiektów zostało opóźnionych, a zakupione dla nich — na warunkach kredytowych — maszyny nie zostały jeszcze wykorzystane. W ramach generalnego porządkowania procesu inwestycyjnego, wprowadzamy kontrolę bankową sprawdzającą z góry, czy inwestycje są należycie przygotowane.

Poziom zadłużenia, jaki aktualnie mamy, nie wpływa negatywnie na naszą stopę życiową — stwierdził minister. — W przeszłości kredyty, które zaciągaliśmy na dobra konsumpcyjne, były nawet czynnikiem utrzymania poziomu spożycia.

Spłacamy zaciągnięte kredyty, zapewniamy normalną obsługę długów, ale z drugiej strony używamy nowych kredytów jako źródła finansowania naszego importu. Tym samym utrzymujemy import na tym samym poziomie co eksport. Nie wolno nam — i nie ma takiej potrzeby — obniżać poziomu importu. Nie wolno go tylko zwiększać ponad to, co eksportujemy. Musimy równocześnie zwiększać eksport po prostu po to, aby mając wpływ z tego tytułu uzyskiwać dodatkowe środki na import.

Odpowiadając na dodatkowe pytanie minister finansów potwierdził, że banki w pełni gwarantują wszelkie wypłaty i należyta obsługa kont naszych obywateli posiadających oszczędności walutowe. Takie jest również zamierzenie na przyszłość.

KOPR w Karniowicach dla Krakowa

(Dokończenie ze str. 1)

nie rynek. Dopiero ich nadwyżki zakopujemy z myślą o sprzedaży jesienią.

Przygotowane w Rudawie, a także w innych wymienionych gospodarstwach społecznych, ładunki ziemniaków odbiera własnym transportem dystrybutor warzyw — Krakowska Spółdzielnia Ogrodnicza, pracująca również bez przerwy. Rozprawdza ona do sklepów naszego miasta ponad 100 ton kartofli dziennie. Jest to ok. 10 razy więcej niż zwykle o tej porze przy pełnym nasyceniu rynku. Ale zwiększona obecnie podaż ziemniaków powinna naszerzyć zapasówi bieżące potrzeby, bo letnie odmiany nie nadają się jeszcze do dłuższego przetrzymywania w pomieszczeniach domowych. (2)

Katastrofa samolotowa

W miejscowości Piaski-Drużków, nie opodal Jeziora Czochowskiego w woj. tarnowskim, wydarzyła się katastrofa samolotu sportowego, należącego do Aeroklubu Podhalańskiego. Z nie ustalonych dotąd przyczyn samolot runął w dół, rozbił się i spłonął wśród zabudowań wsi. Pilotowi Józefowi Smaźce udało się wyskoczyć na spadochronie. Doznał on poparzeń i przebywa w szpitalu w Nowym Sączu. Śmierć poniósł uczeń pilota, 23-letni student Politechniki Krakowskiej, mieszkający w Tarnowie — Krzysztof Mroź. Przyczyny katastrofy bada specjalnie powołana komisja.

Nawet w przodującym KPZRI nagromadziły się sprawy czekające rozwiązania

Za dobre wyniki osiągnięte w I półroczu br. na czołowym miejscu w ZBP „Południe” znajduje się załoga Krakowskiego Przedsiębiorstwa Zmechanizowanych Robót Inżynierskich. Jeśli tegoroczny plan opiewa tu na 882 mln zł, to w 6 miesiącach wykonano roboty o wartości 485,1 mln zł, przekraczając zadania aż o 6,8 proc. Nawet jednak w tym przodującym przedsiębiorstwie są problemy nabrałymi i dokuźliwe, czekające na rozwiązanie. Na nich właśnie skoncentrowali się w swych wystąpieniach w czasie wczorajszej sesji KSR dyr. nac., inż. I. Klimek, prezes RZ, W. Nieć i dyskutanci.

W. Nieć zwrócił m.in. uwagę na konieczność ścisłego przestrzegania terminów narad wytwórczych i szybkiego realizowania zgłaszanych na nich postulatów. Obecnie dotyczą one przede wszystkim zwiększenia operatywności działania służb socjalno-bytowych, likwidowania bolączek sygnalizowanych głównie przez ludzi zatrudnionych w terenie. Często przybywając do miejsca pracy, nie mają przygotowanej kwatery. Często też niepotrzebnie krąży pomiędzy odległymi placami budów i siedzibą przedsiębiorstwa w Krakowie np. po to, by zdać zużyta i pobrać nową odzież roboczą, czy... za przepa-

loną żarówkę otrzymać nową. Generalnego usprawnienia wymaga wydawanie części zamianowych, lin itp., tak by po przyjeździe po nie uniknąć zbędnego wyczekiwania.

Mistrz oddz. sprzętu, R. Hojda zwrócił uwagę, że pobranie z bazy tzw. osprzętu łączy się z kłopotami i stratą czasu, bowiem brak jest dźwigu do przenoszenia osprzętu na samoochody. Kierownik dz. transportu, H. Włodarczyk mówił o niezabraniu uruchomienia na 2 zmiany stanowiska dla drobnych napraw pojazdów i innych urządzeń (m. in. dlatego, by np. odstawić do takiej naprawy w godzinach popołudniowych samochód był sprawny już nazajutrz rano). T. Gawor z oddz. napraw mówił o konieczności przestrzegania harmonogramu robót. Dzieje się bowiem często tak, że wielkim wysiłkiem, w godzinach nadliczbowych, odkładając inne prace, wykonuje się jako bardzo pilne konstrukcje, po to, by następnie długo czekać na placach budowy na swój montaż.

Nawiazując do krytycznej podkreślanej wzrostu godzin nadliczbowych operator koparki, J. Badocha powiedział, że jest to wynik stawki rozliczeniowej. Postulowane było też przestrzeganie podstawowej zasady, iż każdy pracownik wraz z wypłatą ma mieć wyczerpany odcinek plac orientacyjny go jasno o zarobkach i potrąceniach.

W sesji, której przewodniczył I sekretarz KZ PZPR, prezes KSR, M. Motyczko, uczestniczył dyr. ds. zaplecza ZBP „Południe”, mgr inż. B. Furman. (bp)

Merkury ma atmosferę

Merkury ma atmosferę. Jej gęstość jest bardzo rzadka, a ciśnienie na powierzchni ok. 10 tys. razy mniejsze niż na Ziemi. Tak twierdzi radziecki astrofizyk, Roman Kiladze.

Sytuacja na Wybrzeżu

(Dokończenie ze str. 1)

ców, zwłaszcza związane z całkowitym unieruchomieniem komunikacji miejskiej. W mieście panuje spokój i ład. Wiodące są wysiłki mieszkańców, aby w tej anormalnej sytuacji pomagać sobie wzajemnie w pokonywaniu codziennych problemów. Trwa wnikliwe rozpatrywanie zgłoszonych do komisji rządowej wniosków i postulatów oraz sposobów ich realizacji. Komisja redakcyjna, składająca się z przedstawicieli komisji rządowej i przedstawicieli załóg strajkujących, kontynuuje w Szczecinie swoje prace.

W Elblągu trwały w poniedziałek nadal przebiegi w kluczowych zakładach przemysłowych i budowlanych. Komisja rządowa prowadzi rozmowy z zespołami resortowych z przedstawicielami strajkujących załóg. Nie funkcjonuje w mieście komunikacja masowa oraz osobowa komunikacja PKS. Kursują wyłącznie autokary zakładowe.

REN wstrzymuje wyjazdy turystyczne do Polski

BONN Współpracując z Polską zachodni Niemcy biura turystyczne poinformowały, że ze względu na sytuację w naszym kraju, szczególnie na Wybrzeżu, zrezygnowały z kierowania do Polski dalszych grup turystycznych. Jednocześnie turystom zachodni Niemiec, którzy przebywają w Polsce, skracają się pobyt w naszym kraju, jeśli dalsza trasa podróży biegnie przez Wybrzeże.

Co słyszać?

Uczeni z uniwersytetu w Baltimore (USA) opublikowali wyniki badań świadczących, iż prawie połowa z 10,3 mln młodych dziewcząt w wieku 15—19 lat odczuwała stosunki płciowe. Liczba ta jest dwukrotnie wyższa od danych analogicznej ankiety z roku 1971. Powoduje to prawdziwą epidemię urodzin dzieci przez niepełnoletnie matki oraz ogromną liczbę stwierdzonych zachorowań na choroby weneryczne.

Depesze kondolencyjne po katastrofie kolejowej

W związku z tragiczną katastrofą kolejową, jaka wydarzyła się pod Toruniem, Papież Jan Paweł II przesłał na ręce kardynała Stefana Wyszyńskiego, prymasa Polski, depesze, w której składa wyrazy najgłębszego współczucia wszystkim rodzinom i rodzinom dotkniętym tragedią.

Depesze kondolencyjne adresowane do prezesa Rady Ministrów PRL nadesłali też przewodniczący Rady Ministrów WRL Gwozdz Lazar i premier Rady Administracyjnej KRL-D, Li Dżong.

Ujęto sprawców kradzieży i napadów

Funkcjonariusze MO w Łomży ujęli sprawców napadu na ekspedientkę jednego ze sklepów w Zambrowie. Kiedy odnosiła do banku dzienny utarg, zaatakowana została i obojętnie przez kilku mężczyzn, którzy zrabowali jej 24 tys. zł. Energiczne dochodzenie doprowadziło do ustalenia i zatrzymania 4-osobowej grupy 19-latków: Mariusza P., Marka S., Leszka P. i Zbigniewa K. Podczas rewizji w ich mieszkaniach znaleziono szereg przedmiotów oraz polskich i zagranicznych pieniędzy, pochodzących z lynch przestępstw. M. in. zakwestionowano 3,2 tys. dolarów USA, 3 tys. franków francuskich, 251 tys. zł, książeczki PKO z wkładem na 390 tys. zł oraz biżuterię wartości ponad 300 tys. zł. Znaleziono także pistolet zrabowany z Izby Pamięci Narodowej ze Szkoły Podstawowej w Zambrowie oraz karabin pneumatyczny. Śledztwo trwa.

W kręgiach kościelnych muzyka w niedzielę przeobraża się w koncert: spora ciekawych koncertów jeszcze przed nami. Zachęcamy przeto krakowian, aby nie tracił tych okazji — i odwiedzał licznie festiwalowe imprezy, gdzie każdy meloman może znaleźć tu dla siebie coś naprawdę wartościowego i interesującego.

Nasi goście z Bydgoszczy program swój ułożyli z artystycznym rozsądkiem: najpierw muzyka Mikołaja z Radomia, kompozytora czasów Władysława Jagiełły, potem drobniutki mały znany twórca, Piotra z Grudziądza, wreszcie muzyka dwóch klasyków polskich XVII wieku: Bartłomieja Pękiela (oratorium o Sądzie Ostatecznym „Audi mortales”) i Mikołaja Zieleńskiego (przepisy „Magnificat”). I wreszcie — dwa wielkie nazwiska baroku: Corelli (Concerto grosso z op. 6) i Bach (kantata „Singet dem Herrn...”).

Z dużą sympatią patrzyłem wczoraj na bydgoską Capellę. Muzycy tego zespołu, tak instrumentalni, jak i śpiewacy, pod wodzą swego szefa, Włodzisława Szymińskiego muzykują ze szczególnym zapalem, uczuciowym, osobistym zaangażowaniem. Dzieki temu — choć nie wszystkie były tu idealne pod względem techniczno-muzycznym, choć zdarzają się skazy intonacyjne i nierówności w grze — każde wykonanie ma swój odrębny artystyczny wyraz, barwę i żywość. To bardzo cenne.

Dodatkową atrakcją wczoraj był występ współpracującego z Capellą Bydgoszczanin wybitnego naszego śpiewaka-kontratenora, Marcina Szczecińskiego (znanego z występu podczas niedawnego festiwalu Pendereckiego w Krakowie).

Muzyka w starym Krakowie

W niedzielę rozpoczęły się koncerty „Lata Młodych Muzyków”, imprezy od lat kilku towarzyszącej „Muzyce w starym Krakowie”. „Lato” to celna inicjatywa (i świetna organizacja) zasłużonej parzy nanych krakowskich muzyków i pedagogów: prof. Zbigniewa Szlezera, kierownika Katedry Kameralistyki Akademii Muzycznej i doc. Zofii Szlezerożej. „Lato” daje młodym muzykom dobrą okazję do artystycznego startu, a z drugiej strony pozwala ocenić i porównać umiejętności wyniesione z poszczególnych polskich i zagranicznych uczelni muzycznych.

24 bm. w Domu Polonii wystąpili w duetach: flecista Zbigniew Kamionka z pianistką Haliną Kochan oraz skrzypczak Barbara Sliwicka-Wysocza z pianistką Ludmiłą Weber-Zarzycką. Kamionka to dobru technicznie flecista, muzykalny, o ładnym dźwięku. W jego grze

brakło jednak trochę swobody, przytłaczał go fortepian (nb, jakoś instrumentu oddanego w Domu Polonii do dyspozycji pianistów pozostawia wiele do życzenia), tym bardziej, że wykonywane przez niego sonaty Haendla i Mozarta (A-dur KV 13) przywykliśmy słyszeć z klasycznym. Najbardziej więc przypadł mi do gustu trzeci z utworów — mało u nas znana a oryginalna Sonatina Dariusza Milhauda. Barbara Sliwicka-Wysocza i Ludmiła Weber-Zarzycka grały Sonatę F-dur „Wiosna” Beethovena trochę zbyt drapieżnie i nerwowo i znacznie lepiej Sonatę G-dur op. 78 nr 1 Brahmsa, trafnie oddając nasyconie i dramatyzm tej muzyki.

Wczoraj obie panie koncertowały powtórnie, tym razem w trio z wiolonczelistą Henrykiem Zarzyckim. Ich występ wypełnił lukę w programie spowodowaną odwołaniem przyjazdu Triu Pletowego z Pragi. I znów słuchaliśmy Beethovena — Triu A-dur op. 70. Przyznam, że wcale nie żałowałam zmiany programu. Było to bardzo dobre muzykowanie, o wyważonych proporcjach i nawet niefortunny fortepian jakby wyszlachetniał. Trio Akademii Muzycznej w Krakowie (bo taką nazwę nosi wspomniany zespół) wystąpiło w drugiej części koncertu. W pierwszej słuchaliśmy Romana Reimera, który z Danutą Byrczek grał Sonatę g-moll Partituro i Sonatę A-dur op. 100 Brahmsa. Reimer raz jeszcze pokazał swe możliwości, wykonując tak różne pod każdym względem utwory, wymagające jednak wszechstronnego opanowania sztuki wiolinistycznej.

ANNA WOŹNIAKOWSKA

Żniwa naprawde w pocie czoła

Opornie, z ciągłymi przerwami, zbliżają się do końca żniwa zaliczane przez rolników do najtrudniejszych od wielu lat. Krakowskiemu rolnictwu potrzebny jest jeden tydzień bez deszczu, by skończyć letnią kampanię. Niestety, tego tygodnia nie można się doczekać. Deszcz pada prawie codziennie, a że ziemia jest już nasiąknięta wilgocią niemal do granic możliwości, więc obsycha bardzo powoli. Zanim warunki pozwolą na wprowadzenie w pole ciężkiego sprzętu — przychodzą następne opady.

W tej sytuacji w dalszym ciągu najprzejrzystsze okazują się kosi, choć każdy zdaje sobie sprawę, że na szybkie tempo prac nie można przy ich pomocy liczyć. Na lepszych glebach, o ile tylko to jest możliwe, wykorzystuje się kombajny, choć maszyny przy ciężkim mokrego zboża ulegają częstym awariom. Nie ma to jednak obecnie decydującego znaczenia, bo najważniejszym zadaniem jest zebrać plony i przystąpić do przygotowania ziemi pod jesienne siewy, których termin niepokojąco się zbliża. Na razie uspołecznione gospodarstwa przystępują do siewu rzepaku ozimego, ale ta uprawa w naszych warunkach zajmuje bardzo niewielki obszar. Większe praktycznie znaczenie ma jęczmień ozimy i żyto, pod które to zboża w końcu sierpnia trzeba przygotować kilkanaście tysięcy hektarów.

Rełniecy mają również kłopoty z drugim pokosem traw. Agrotechniczne terminy zbioru już minęły, a prawie połowa arealów łąk pozostaje nie skoszona. Służba rolna coraz usilniej zaleca zrezygnować w tym roku z siana i po prostu zakieśnić ściętą trawę. Daje to większą gwarancję zapewnienia zwierzętom dobrej paszy, niż suszenie siana tygodniami.

Kol.

MARII BARAN

składamy wyrazy najgłębszego współczucia z powodu śmierci MATKI.
Rada Spółdzielni,
Zarząd
Rada Zakładowa
i POP PZPR
Chemicznej Spółdzielni
Pracy „Zgoda”
w Krakowie oraz
koleżanki i koledzy

Komunikat Południowej DOKP

Południowa DOKP uprzejmie informuje, że dla zabezpieczenia zwiększonego przewozu podróży wydłużono okres kursowania następujących pociągów:
— poc. ekspresowy nr 15101/31102 „Tatry” będzie kursował w relacji Warszawa Wsch. (odj. godz. 5.43) — Zakopane (przyj. godz. 13.50 odjazd godz. 15.02) — Warszawa Wsch. (przyj. godz. 23.07) — do dnia 10 września 1980 r.
— poc. nr 3502, relacji Kraków — Gdynia (odj. z Krakowa godz. 20.05, w dniach od 13/14 do 17/18 września, 28/29 września do 12 października, prowadzić będzie 4 wagony relacji Kraków — Hel,
— poc. nr 5302 rel. Gdynia — Kraków (przyjazd do Krakowa godz. 5.13, w dniach od 12/13 do 16/17 września i od 27/28 do 30 września na 1 października prowadzić będzie grupę wagonów relacji Hel — Kraków. K-5965

Proces o ochronę zdrowia

(Dokończenie ze str. 1)

taki stan właśnie ze skutków złożeń w sąsiedztwie domostw osób wnoszących powództwo wspomnianych odpadów z wanień elektrolitycznych.

Osoby poszkodowane domagają się więc na drodze sądowej, w pozwie, od Huty Aluminium oraz Urzędu Miasta i Gminy w Skawinie doprowadzenia do ich gospodarstw rurociągów z wodą zdatną do picia, usunięcia odpadów z wanień elektrolitycznych na drodze — względnie zapłacenia kwoty zł. 1.500.000 — celem zrobienia ujęcia wodnego i przebudowania drogi we własnym zakresie.

Podkreślając społeczny sens swego powództwa osoby wnoszące sprawę wskazują, iż owe odpady pochodzące z Huty Aluminium rozrzucone zostały również w wielu innych miejscach, m. in. w Zelazynie, Kręcinnie, Rzezawie, Bukowie, Rzepniku, Góluhowiecach i w samej Skawinie.

W dalszej treści pozwu podnosi się, iż w wyniku szkodliwego oddziaływania owego nadmiaru fluoru, z wody i atmosfery, wskutek oddychania powietrzem zanieczyszczonym fluorem, konsumowania skażonych posiłków itp. — wszystkie cztery osoby, w różnym stopniu zachorowały na szczególne dolegliwości, pozornie reumatyczne, a będące w rzeczywistości chorobą zwaną fluorozą

(fluoroza). Choroba ta objawia się m. in. silnym bólem nóg, trudnościami w poruszaniu się, narastającym rozkładem kości itp. Zwierzęta gospodarskie, stanowiące własność osób poszkodowanych, właśnie z powodu takiego zatrucia fluorem trzeba było oddać na ubój.

Roszczenia powództwa obejmują więc również i odszkodowania za utratę zdrowia, żądania rent, pokrycia strat w gospodarstwie itp.

Na poparcie swych twierdzeń powódowie przedstawiają wyniki badań skażenia środowiska, świadectwa lekarskie i świadków, wnioskując również o stosowne opinie biegłych i ekspertów.

O tym, czy wspomniane twierdzenia pozwu mają pełne oparcie dowodowe — i czy roszczenia powódów są uzasadnione, orzeknie dopiero Sąd w ostatecznym wyroku. Tym niemniej precedensowy charakter tego procesu, jako wyjątkowego przez osoby prywatne o obronę zdrowia i środowiska — budzi w kręgach prawniczych szczególne zainteresowanie. (R-81)

„Echo” Krakowa

DZIENNIK Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa — Książka — Ruch” ul. Wiślna 2, REDAGUJE KOLEGIUM: Teresa Stanisławska — redaktor naczelny, Czesław Morawetz — z-ca red. naczelny, Krzysztof W. Kasprzyk — sekretarz odpowiedzialny, Helena Noskiewicz, Marian Nowy — członkowie kolegium. ADRES REDAKCJI: „Echo, Krakowa”, ul. Wiślna 2, 31-607, Kraków („Echo Krakowa”), skrytka pocztowa 64, 30-960 Kraków. Telefon: centr. 275-88, redaktor naczelny: 246-78, zastępca redaktora naczelnego: 294-99, sekretarz odpowiedzialny: 239-23, dział miejski: 219-48 i 211-87, dział łączności z czytelnikami: 289-87, dział sportowy: 292-32 Biuro Ogłoszeń: 270-89. DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa — Książka — Ruch” Kraków ul. Wielopole 1. WYDAWCA: Kombinat Wydawniczo-Kolportażowy RSW „Prasa — Książka — Ruch” w Krakowie, ul. Wiślna 2.

Plan przestrzennego zagospodarowania kraju do roku 1990 wymienia na poczynieniu miejscu turystyki. Uwzględniono w nim problemy ochrony wartości turystyczno-krajobrazowych w poszczególnych regionach kraju oraz wytyczne dla polityki inwestycyjnej w zakresie zagospodarowania terenów turystycznych. Pod kierunkiem Instytutu Geografii PAN zrobiono przegląd wielu obszarów kraju, pod kątem ich atrakcyjności dla turystyki i rekreacji. Wydzielono strefy krajobrazo-

Naukowcy a turystyka

we: nadmorską, pojezierną, niziną, wyżynną, górską, typując w nich ośrodki centralne oraz 57 miejscowości krajobrazowych, 115 czynnych i potencjalnych uzdrowisk, 3 morskie porty pasażerskie, 75 szlaków i 74 akweny dla turystyki wodnej. Zagospodarowanie regionów turystycznych może być ułatwione przez łączenie sąsiadujących ze sobą terenów — w ten sposób wyłoniono 34 kompleksy turystyczne, a w każdym wyznaczono ośrodek dyspozycyjno-usługowy. Szczególnie dużo uwagi naukowcy poświęcili strefie jezior, mającej znakomite warunki dla rekreacji i turystyki wodnej.



Pierwsza próba chodzenia — w dwa dni po przyjęciu na świat... CAF — AP

NOWA SPECJALNOŚĆ EKSPORTOWA

Pogotowie techniczne krakowskich inżynierów

Przed niewieloma dniami pisałem o tym jak krakowski „CHEMADEX” projektując dla kontrahenta tureckiego instalację do otrzymywania kwasu siarkowego z pirytu poflorycyjnego i gazów odlotowych z huty miedzi w Murgul zarobił okrągły milion dolarów. Dzisiaj znowu powracam do „Chemadexu”, bynajmniej nie przez sympatię, ale głównie dlatego, że sprawa o której poniżej piszę jest bezprecedensowa w niezbyt długiej historii eksportu polskiej myśli technicznej i stanowi prostą konsekwencję solidnego wywiązania się z poprzedniego kontraktu.

Podobnie jaką zyskał sobie „Chemadex” na tureckim rynku szybkim projektem i kompletną dostaw instalacji w Murgul firma Etibank mieszcząca się w Izmirze zwróciła się z prośbą o to, by polscy specjaliści podjęli się uruchomienia i wybudowanej przez Amerykanów przed trzema laty instalacji do produkcji kwasu siarkowego znajdującej się nieopodal huty miedzi w Maden (80 kilometrów na północno-zachód od 200-tysięcznego

miasta Diyabakir). Prace budowlano-montażowe prowadziły miejscowe przedsiębiorstwa i jak się okazało w trakcie montażu powstało wiele błędów i niedokładności. Licencjodawca obawiając się ryzyka, że tak zmontowana instalacja nie osiągnie parametrów zawartych w kontrakcie, wolał zapłacić umowne kary i zwinął manatki nie narażając swojego dobrego imienia. Nie uruchomiona instalacja stała trzy lata, aż zjawili się Polacy. Najpierw przyjechało ich dwóch na rekonesans, zorientować się co w ogóle wart jest ten interes. W lutym br. podpisany został kontrakt, a w maju pojawiło się czterech inżynierów, którzy rychło przystąpili do pracy. W lipcu w Madenie było 9 polskich inżynierów i 1 tłumacz i to była już cała ekipa. Dla skrupulatności wymienimy przedsiębiorstwa jakie reprezentowali: Zakłady Azotowe w Tarnowie, Hutę Miedzi Głogów, Zakłady Górniczo-Hutnicze w Bukowniu no i oczywiście krakowski „Chemadex”, który całą sprawę prowadził. W pierwszej dekadzie sierpnia w instalacji popłynął kwas siarkowy. 12 sierpnia mgr inż. Stefan Jucha, I zastępca dyrektora „Chemadexu”, kierujący bezpośrednio ekipą „uruchomieniowców” podpisał protokół zdawczo-odbiorczy będący jednocześnie raportem końcowym. Po czym nie obyło się bez pieczenia barana i z właściwym mużumianom rytuałem przekazano pracującą instalację w ręce Allacha. Tyle lakonicznych faktów.

WSPANIAŁA PRZYGODA

— To była wspaniała techniczna przygoda — mówi dyr. Jucha człowiek z bogatą inżynierską przeszłością, który niejedno już widział i niejedno zdziałał, więc o nieuzasadniona eksytacji nie można go pośadzać — w każdej

decyzji istnieje ryzyko, ale kto nie ryzykuje ten nie może wygrać. Cały problem tkwi w tym, żeby dobierając ludzi o odpowiednim doświadczeniu i wysokim poziomie wiedzy zmniejszyć to ryzyko do minimum. Obawialiśmy się dwóch rzeczy; że nie zastaniemy tam na miejscu ludzi o odpowiednim poziomie kwalifikacji gotowych z nami współdziałać i że nie zdążymy w ciągu obiecanych a dokładniej przyrzeczonych kontraktem dwóch miesięcy. Nasze pierwsze obawy po części sprawdziły się i niejednokrotnie musieliśmy sami zakasować rękawy i przy bezchmurnym niebie i 70-stopniowym upale wykonywać prace fizyczne. Instalacja należała do bardzo nowoczesnych, ale wykryliśmy w niej pewne błędy konstrukcyjne i montażowe. Poza tym trzeba było wymienić pewne elementy, które nie pracując uległy korozji. Była to autentyczna samodzielna praca, byliśmy zdani tylko na siebie, na to co potrafimy. Nikt nam nie mógł pomóc. Nie mieliśmy łączności z krajem, przez radio mogliśmy się porozumieć jedynie z Ankarą. Cała ta praca sprawiła nam ogromną satysfakcję, ale też wiele przy tej okazji nauczyliśmy się, podpatrzyliśmy oryginalne rozwiązania techniczne.

BEZ KOMPLEKSÓW

Już bez jakiegokolwiek entuzjazmu trzeba powiedzieć, że był to pierwszy polski kontrakt polegający na uruchomieniu instalacji wybudowanej przez fachowców z kraju, wobec którego mamy nieustanne kompleksy. Ale łatwiej jest wybudować potężną instalację niż sprawić, aby olbrzymia konstrukcja zaczęła żyć, produkować... przynosić dochody.

Takich tematów trzeba szu-

Dosyć testów

Kalifornijscy sędziowie zabronili stosowania w szkołach testów na inteligencję. Testy takie prowadziły do dyskryminacji głównie dzieci czarnoskórych, które kierowano do szkół specjalnych i tym samym odbierano im wszelkie szanse rozwoju.

kać — powie na koniec dyr. Jucha. — Jest wiele krajów — szczególnie tych o niższym poziomie przemysłowym, gdzie wybudowane dużym nakładem fabryki i instalacje stoją bezczynnie przynosząc tylko straty. Aby takie zlecenia pozyskać trzeba jednak wzbudzić zaufanie zleceniodawców i samodzielną penetrację rynku. Handlowiec z wielkiej centrali nie bardzo chce się schylić po kontrakt opiewający na tylko 190 tys. dolarów, ale cztery takie szybkie kontrakty płatne w gotówce, równoważą jedną kompletną fabrykę np. kwasu siarkowego. Efekt ekonomiczny jest taki sam, a nie trzeba nie wytwarzać, wozić, montować. Fachowcy wsiadają tylko do samolotu, lecą na miejsce na koszt zleceniodawcy i oferują to co mają najdroższego i niewyczerpanego: własne umiejętności... Dyrektor Stefan Jucha upatruje w tego rodzaju działalności — którą ja na własny użytek postanowiłem nazwać inżynierskim pogotowiem technicznym — kolejnej naszej efektywnej i efektywnej specjalności eksportowej.

JACEK BALCEWICZ

W Radomiu badają światłowodowy

Utworzony niedawno w Radomiu oddział fizyki kryształów i technologii elektronowej Instytutu Fizyki PAN w Warszawie, ma w programie badania naukowe zjawisk fizycznych zachodzących w materiałach i przyrządach elektronicznych, dotyczących m.in. struktury realnej kryształów i wpływu na nią promieniowania optycznego, jak też — nad nowymi metodami technologii ich otrzymywania.

Radomski Oddział Instytutu Fizyki PAN będzie też jednym z ośrodków w kraju, zajmujących się problematyką laserów półprzewodnikowych i komunikacji światłowodowej — zastępującej tradycyjny kabel z drutu miedzianego włóknom szklanym; przynosi to ogromne korzyści, np. zamiast kilkuset, jak dotychczas, jednym przewodem szklanym można przekazywać dziesiątki tysięcy rozmów. Nie tylko zresztą rozmów: światłowody szczególnie nadają się do transmitowania programów telewizyjnych. Światłowody są tańsze i trwalsze od tradycyjnych kabli, przynoszą też oszczędności deficytowej miedzi. Na razie mamy w kraju jedną tylko, doświadczalną linię łączności światłowodowej w Lublinie — ale względy ekonomiczne i technologiczne pozwalają spodziewać się szybkiego rozpowszechniania tego rodzaju urządzeń telekomunikacyjnych.

Nowa placówka naukowa Radomia współpracuje ściśle z miejscową Wyższą Szkołą Inżynierską oraz z Radomską Wytównią Telefonów.

MAŁGORZATA MALEWSKA

Eksperymenty z modelem idealnym

Tęsknota do „swojego lekarza”

Z drugiej strony wiadomo powszechnie, że wszędzie tam, gdzie istnieje ciągłość podstawowej opieki lekarskiej, zdecydowanie mniej pacjentów szuka pomocy u specjalistów i mniej przypadków wymaga leczenia szpitalnego. Czy zatem nie warto postawić właśnie na rozwój podstawowej opieki zdrowotnej w tym kierunku?

Od pewnego czasu coraz częściej czytamy w prasie o ewentualnym powrocie do dawnego modelu lekarza domowego. Wszyscy, zarówno społeczeństwo jak i resort zdrowia, a także spółdzielczość mieszkaniowa — uważają, iż model ten należałoby upowszechnić. Ale musi to być idealna jego wersja.

Poszukiwania koncepcji nowego systemu podstawowej opieki zdrowotnej, który by spełniał warunki „lekarza bliżej pacjenta”, doprowadziły do eksperymentu, który zrealizowany został w warszawskim osiedlu Sadyba i w Lublinie w nowo budowanej dzielnicy Czechów. Jego zasadą — i to jest najważniejsze — jest dwustopniowy system opieki medycznej, którą objęci zostają wszyscy mieszkańcy osiedla. Pierwszy stopień — to stworzenie instytucji lekarzy osiedlowych (internisty, pediatry i stomatologa), mieszkających w

Wszyscy tęsknimy do „swojego lekarza”. Do takiego, którego dobrze znamy, do którego mamy zaufanie, który potrafi nas cierpliwie wysłuchać, okazać życzliwość, ciepło z nami pogawędzić. Potrzebny nam serdeczny, bezpośredni z nim kontakt.

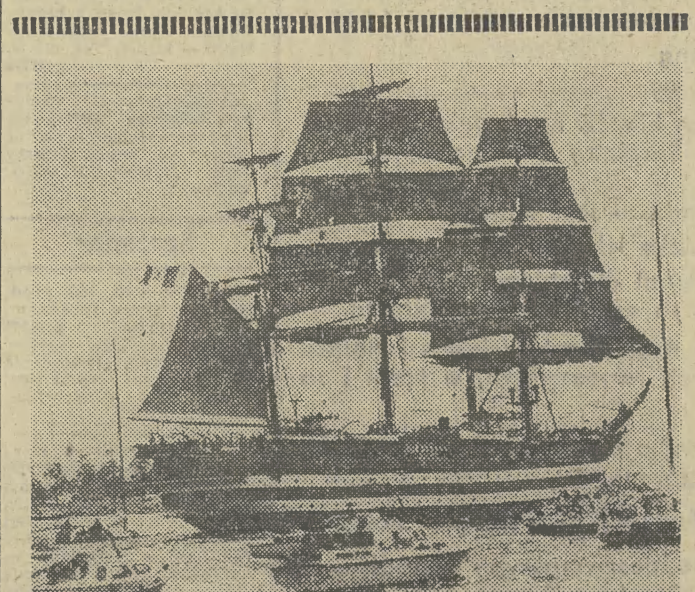
po blizu swoich pacjentów. Na osiedlu, które obsługują. Drugi stopień — to zespół lekarzy i pracowników w przychodniach dzielnicowych (zespół specjalistów), obsługujący laboratorium Z lekarzem osiedlowym współpracują pielęgniarki środowiskowe, jednocześnie pełniące rolę pomocniczą dla lekarza w dziedzinie administracyjnej, organizacyjnej i zabiegowej oraz wykonujące prace o charakterze profilaktycznym. Lekarze i pielęgniarki mieszkają w osiedlu, będącym rejonem ich pracy. Gabinet przyjęć i poczekalnia znajdują się obok mieszkania lekarza.

Przedstawiony eksperyment z Lublina wydaje się być modelem idealnym. Oczywiście napatyka szereg obiektywnych trudności, a w związku z tym jego pełna realizacja wymaga czasu. Założenia dotyczące upowszechnienia tego idealnego modelu na Białolekę (projekt prof. Skibniewskiej) i Tarchomin też w planach przewidują system opieki zdrowotnej dwustopniowy. Ale to wszystko należy jeszcze do przyszłości.

A co słysząc w tej sprawie obecnie? W Departamencie Opieki Zdrowotnej i Rehabilitacji w MZIOS, w którego gestii leży to zagadnienie, dowiadujemy się, że instytucja lekarzy osiedlowych znalazła zastosowanie już od dość dawna w bardzo wielu miastach Polski, na wielu osiedlach. Ze wymienię dla przykładu: Elbląg, Łódź, Warszawa (Stęgni, Jelonki, Ursynów). Niestety, nie w formie idealnego modelu. Tzw. „lekarzówki”, gabinety osiedlowe dla internistów, pediatrów i stomatologów powstają wszędzie tam, gdzie nie jest realizowane budownictwo służby zdrowia. W tym układzie niestety się domyślić, że nie były to te idealne rozwiązania z dwustopniową opieką lekarską, a raczej wprost przeciwnie — było to lataniem dziur w i tak już nie najlepszej podstawowej opiece zdrowotnej. Nie dziwnego, że do roli takich „lekarzy osiedlowych” dla wszystkich i od wszystkiego nie garnie się zbyt wielu chętnych. Przyszli mieszkańcy Białoleki i Tarchomina mają po prostu szczęście. Będą mieszkać w

dzielnicy, której projekt już przewiduje ułatwienie im życia pod wieloma względami. Nie zapominajmy jednak o tych wybudowanych trochę wcześniej, gdzie od lat latamy dziury, używając półśrodków.

MAŁGORZATA MALEWSKA



Wspaniały żaglowiec „Amerigo Vespucci” gościł w Amsterdamie z okazji zakończenia reżyserii „Operacja żagiel 1980”, w której kolejne zwycięstwo odniósł nasz „Dar Pomorza”. CAF — ANEFO



Komisja zadecyduje

S. L. Os. XX-lecia. Jestem renciścią, mam na utrzymaniu żonę. Oboje jesteśmy chorzy, w bardzo trudnej sytuacji materialnej. Czy mam szansę na otrzymanie dodatku w wysokości 500 zł?

Uzyskanie takiego dodatku uzależnione jest od zakwalifikowania do I grupy. Radzimy Panu wnieść wniosek do Wydz. Rent ZUS, Kraków, Pedzichów 27 o przebadanie Pana przez komisję lekarską, orzekającą o stanie inwalidziwa. W przypadku przyznania I grupy, otrzymamy Pan dodatek. (mar)

Najpierw projekt

J.W. Mój brat przejął gospodarstwo po ojcu. Chce rozwinąć chów trzody i bydła, a ponieważ istniejące pomieszczenia inwentarskie są stare i ciasne, zwrócił się do Urzędu Gminy o przydział pustaków na ich rozbudowę. Odmówiono mu, każąc najpierw starać się o zezwolenie na postawienie budynków. Czy gmina ma prawo tak utrudniać życie rolnikowi?

Nie chodzi tu o jakiegoś „utrudniacza”. Obowiązujące u nas prawo budowlane wymaga zatwierdzenia projektu przed przystąpieniem do budowy domu, pomieszczeń gospodarskich itp. trwałych inwestycji. Jest to konieczne z uwagi na wymogi bezpieczeństwa pożarowego, ochronę interesów sąsiadów, względy estetyczne i in. Brat może wybrać jeden z projektów typowych, jakimi dysponuje każdy Urząd Gminy, wówczas sprawa będzie znacznie uproszczona, ale budować bez uzgodnienia mu nie wolno. (hs)

Wola testatora

H. P. Czy zapisując w testamencie moje mieszkanie własnościowe pewnej osobie, jako swemu przyszłemu spadkobiercy, muszę mieć na to zgodę jakichś władz? Zgoda taka nie jest wymagana, dysponowanie majątkiem w testamencie nie wymaga zezwolenia żadnych władz. (JP)

Kredyt dla dzierżawcy?

M. S. Chciałabym złożyć towarowy sad jabłoniowy na działce 0,84 ha, której właściciele skłonni są zawrzeć ze mną umowę o dzierżawę wieloletnią. Czy mogę uzyskać pożyczkę na założenie sadu i do kogo się w tej sprawie zwrócić? Posiadam kwalifikacje rolnicze.

Pożyczkę taką może zaciągnąć jedynie właściciel ziemi. Proszę również pamiętać o tym, że w razie wywłaszczenia wszelkie pertraktacje w sprawie odszkodowań prowadzone są z właścicielami, a nie dzierżawcami. Upredzamy, gdyż na tym też niejednokrotnie już dochodziło do nieporozumień. Dlatego zanim podejmie Pani jakąkolwiek decyzję, trzeba porozumieć się z Urzędem Dzielnicy i sprawdzić, jakie jest przeznaczenie tego terenu w planie zagospodarowania przestrzennego. (hs)

Zażalenie

G. M. Mam zamiar złożyć zażalenie na administrację budynku prywatnego. Gdzie się z tym udać?

W takich przypadkach zażalenie należy kierować do Zrzeszenia Właścicieli Nieruchomości, ul. Szewska 27 — o ile budynek znajduje się pod administracją Zrzeszenia, jeśli nie — interweniować w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej właściwego Urzędu Dzielnicowego. (sz)

Regulamin domowy

Czytelnik. W naszej kamienicy posiada psa, który często halasuje na klatce schodowej rano, lub wieczorami oraz zanieczyszcza podwórze, gdyż tam wyprowadza go właściciel. Czy są jakiegoś przepisy regulujące takie sytuacje?

Regulamin porządku domowego, obowiązujący we wszystkich wielomieszkaniowych domach w Krakowie ustala godziny ciszy nocnej, a więc można wymagać, aby w tym czasie właściciel nie wypuszczał psa na klatkę schodową. Regulamin zabrania również zanieczyszczania wspólnych pomieszczeń, a że za wszelkie szkody poczynione przez zwierzę odpowiada jego właściciel, więc — jeśli nie chce mu się z psem wychodzić na dalszy spacer — powinien po nim posprzątać. (hs)

**TOWARZYSTWO
WOLNEJ WSZECHNICZY POLSKIEJ
W KRAKOWIE**

ogłasza WPISY

na **KURSY PRZYGOTOWAWCZE**
na **WYŻSZE UCZELNIE**

- ◇ POLITECHNIKE
(Wyższą Szkołę Inżynierską)
- ◇ AKADEMIE EKONOMICZNA
- ◇ UNIWERSYTET
(Wydział Prawa i Administracji)
- ◇ AKADEMIE MEDYCZNA

Podania przyjmuje i informacji udziela
Dyrekcja Biura ZO TWPW w Krakowie,
ul. Sarego 28, II p., tel. 221-77, codziennie
w godz. 8-15, w soboty 8-13 oraz DO-
DATKOWO WE WTORKI w godz. 16-18.

Praca

POSZUKUJE dochodzącej
do sprzątania mieszkania
chorej — 2 razy w tygod-
niu. Tel. 119-58, wieczoro-
rem. g-37078

KRAWCOWA umiejąca
szyć koszule męskie za-
trudni zakład bielizniar-
ski — Maria Konieczna,
plac Szczepański 7. g-37170

Nauka

MATEMATYKA — mgr
Świątek, tel. 446-42. g-37200

KURSY

kierowników

◇ ZAKŁADÓW
GASTRONOMICZNYCH
◇ KELNERÓW
◇ BUFETOWYCH

organizuje

Zakład Doskonalenia
Zawodowego w Kra-
kowie.

Informacje i wpisy:

Kraków, Dietla 38,
telefon 639-41 do 44,
w godzinach 8-17.

KURSY

PRZYGOTOWUJĄCE

do EGZAMINÓW

WSTĘPNYCH NA UJ

PRAWO OGÓLNE

i ZAWODOWE STUDIUM

ADMINISTRACJI —

AE, AGH, PK

wszystkie kierunki —

również dla osób

kierowanych

przez zakłady pracy

organizuje

Krakowski Uniwersytet

Robotniczy ZSMP

Wpisy i informacje

w sekretariacie KUR,

ZSMP, Kraków,

al. SŁOWACKIEGO 29,

tel. 351-80, codziennie

z wyjątkiem sobót,

w godzinach 8-19.

**AUDIOWIZUALNE
KURSY**

Języka

◇ ANGIELSKIEGO
◇ NIEMIECKIEGO

— organizuje

„OSWIATA”.

Informacje i wpisy: Kra-

ków, ul. Krowoderska 19,
w godz. 10-17. K-5315

KURSY

SPAWANIA

GAZOWEGO

i ELEKTRYCZNEGO

PALACZY C.O.

i KOTŁÓW

WYSOKOPRĘŻNYCH

organizuje

Zakład Doskonalenia

Zawodowego

w Krakowie.

Informacje i wpisy:

Kraków, ul. Dietla 38,
tel. 639-41 do 44,
w godzinach 8-17

KURSY

KWALIFIKACYJNE

(przygotowujące

do egzaminów

czeladniczych

i mistrzowskich)

WE WSZYSTKICH

ZAWODACH

organizuje

Zakład Doskonalenia

Zawodowego

w Krakowie.

Informacje i wpisy:

Kraków, ul. Dietla 38,
tel. 639-41 do 44,
w godzinach 8-17

MATEMATYKA — kore-

pepcje uczniom, studentom,
Frydrych, Racia-
wicka 29/4. g-30420

MATEMATYKA, fizyka

— korepcje uczydziela dr

Piązowski, tel. 353-17.
g-36195

NIEMIECKIEGO, angielskiego

uczy młodzież

szkolną Weber, tel. 278-70.
g-37578

FIZYKA, matematyka,

angielski — lekcje — Bi-

liński, tel. 457-65, godz.

18-19. g-37251

ROSYJSKI — korepcje

sł. Niziołek, Urzędnicza

51/7. Informacje po godz.

17. g-36908

PANI po pięćdziesiątce,

bezdzielną — pozna pana

bez nalogów. Cel matry-

monialny. Oferty 37138

„Prasa” Kraków, Wiślna

2. A-123

ROZWIEDZIONY, lat 39,

materiałnie niezależny,

samochód — pozna panią

do lat 35, miłą, posiadają-

cą mieszkanie. Cel matry-

monialny. Oferty 37138

„Prasa” Kraków, Wiślna

2.

WDOWA, bezdzietna, lat

38 — posłubi pana o do-

brym sercu. Oferty 37227

„Prasa” Kraków, Wiślna

2.

Kupno

„MALUCHA” nowego —

zdecydowanie kupię. Tel.

277-81, wieczorem. g-35744

PIEC kuchenny elektry-

czny — najchętniej w

Skawinie kupię. Oferty

37158 „Prasa” Kraków,

Wiślna 2.

BLAM lub futro z brzo-

wych łapek karakulio-

wych — kupię. Tel. 191-03.

g-37192

„LUCZNIK” — wielo-

czynnościową walkówką

oraz dwuosobowy rower

„duet” — kupię. Oferty

37055 „Prasa” Kraków,

Wiślna 2.

Sprzedż

FIAT 126p 1500, rok prod.

1979 — pilnie sprzedam.

Ulanów 36a/55. g-37389

FIATA 126p, fabrycznie

nowego — sprzedam.

Oferty 37771 „Prasa” Kra-

ków, Wiślna 2.

TAPCZAN solidny trzy-

poduszkowy, magnetofon

kasetowy stereo M-535 S

— sprzedam. Chocimska

1/19. g-37467

MZ 250 z wózkiem —

sprzedam lub zamienię

na inny. Oferty 37160

„Prasa” Kraków, Wiślna

2.

NOWA meblówianka

„Białystok” — sprzedam.

Oferty 37177 „Prasa” Kra-

ków, Wiślna 2.

DRUT abrojenowy 4x 14,

12 — sprzedam. Oferty

37154 „Prasa” Kraków,

Wiślna 2.

FIAT 126p, 1978 — sprze-

dam. Os. Centrum A bl.

8 m. 31. g-37150

SAMOCHOÓD ciężarowy

Skoda RTS wywrotka,

8 ton, stan bardzo dobry

— sprzedam. Hajdas,

Pcim 594. g-37158

WARTBURG 1000, po ge-

neralnym remoncie —

sprzedam. Ul. Spadzista

19 A (na planie Hoffma-

na), po południu. g-37191

CYKLINARKE bezpyłowa

do parkietów, produk-
cji polskiej, nowa,

220 V — sprzedam. In-

formacje: tel. 821-92.

g-37035

SERWANTKE, biurko,

komoda, stół — sprze-

dam. Kraków, ul. Trau-

gutka 17/12. g-37006

KIOSK ogólnospożywczy

— sprzedam. Skotniki 161,

g-37023

TONI stali 10 mm w kre-

gach — sprzedam. Oferty

37121 „Prasa” Kraków,

Wiślna 2.

SYRENKĘ 105, rok 1974 —

sprzedam. Myślenice, tel.

214-81, po godz. 16. g-37120

WARSZAWĘ 223 i części

zamienne — sprzedam.

Kraków, ul. Żmujdzka 20

(ogłądać po południu).

g-37114

OCTAVIA Super sprze-

dam. Kraków, ul. Pia-

stowska 87 m. 42, po go-

dzinie 19. g-37136

GERBERA holenderska —

sadzonki sprzedam. Oferty

37070 „Prasa” Kraków,

Wiślna 2.

MOSKOWICZ 407 z silni-

kiem 402, w dobrym sta-

nie — sprzedam. Wielicz-

ka ul. Dembowskiego

4 A/B. g-37072

DO wynajęcia 2 pokoje

z kuchnią, superkomforto-

we, z telefonem, na 1-3

lata. Tel. 371-30, po godz.

19. g-38045

ZAMIENIĘ mieszkanie 2-

pokojowe, kuchnia, log-

gia, superkomfortowe,

na 2 garsoniery lub po-

koju z kuchnią, super-

komfortowe. Peryferie

wyłączone. Oferty 37533

„Prasa” Kraków, Wiślna

2.

ODSTAPIĘ pokój dwóm

studentom. Sądziwki 5/75.

g-37088

POKÓJ do wynajęcia dla

2 osób. Czynn. płatny z

góry za rok. Nowa Hu-

ta, os. Centrum „C” 6/50.

g-37362

Wczasy

POREBA Wielka Pokój

z wyżywieniem do wyna-

jęcia od 1. IX. Informa-

cje Kraków, tel. 179-70

(wieczorem). g-37431

Nieruchomości

DOM jednorodzinny przy

trasie Kraków-Zabierzów

— sprzedam. Oferty 37964

„Prasa” Kraków, Wiślna

2.

DOMEK z parcelą sprze-

dam. Władysław Staro-

wicz, Kraków-Pychowice,

Widziakowa 8. g-37529

NOWY Targi Sprzedam

działkę budowlaną, 14x90,

przy ul. Strzelniczej, Kra-

ków, tel. 227-81. g-36806

DOM z wygodami w wo-

jewództwie krakowskim

— kupię. Henryk Rybak,

86-162 Bzowo, woj. byd-

goskie. g-36725

KUPIĘ dom w Krakowie,

w okolicy Olszy. Tel.

„Końskie wesele” zespołu „Krakowiaków”

Pracowały rok ma nasz reprezentacyjny Zespół Pieśni i Tańca „Krakowiacy”. Po gościnnych występach w Szwecji, Holandii, Francji i NRD przystąpił znowu do prób oryginalnego programu realizowanego przy współpracy Państwowego Stada Ogierów w Piotrkowie Trybunalskim.

Jest to jedyne tego rodzaju widowisko plenerowe z udziałem kilku zaprzęgów i około 50 koni ilustrujące regionalny obrzęd weselny. Wzniesienie tego programu ma tym razem perspektywy eksportowe, także dla hodowanych w tej stadninie wysokiej rasy koni i prawdopodobnie jeszcze pod koniec br. prezentowane będzie we Francji. Równocześnie trwa przygotowanie jubileuszowego programu, gdyż w przyszłym roku przypada 30 rocznica powstania tego zespołu. (aż)



Ile znaczą słowo „natychmiast”?

Trzypokojowe mieszkanie przy ul. Dietla 73 zajmują cztery rodziny, w sumie jedenaście osób, w tym czworo dzieci. Za dwa, trzy miesiące przybędzie jeszcze dwójka małych lokatorów. Panująca ciasnota jest bodaj najmniejszą dolegliwością znośną przez państwa Boguckich, dzieci i wnuki.

Michał Bogucki, który zwrócił się do nas o pomoc, pokazuje rozległy grzyb, który przenika z kuchni na zewnątrz ścian, na korytarz klatki schodowej. Wilgoć przeniosła się do pokoi, grzyb niszczy ubrania w szafach, tworząc białawe plamy nie poddające się środkom czyszczącym. Wszędzie odór wilgoci. Z pewnością to zupełnie pozbawione słońca locum na parterze mści się na zdrowiu dzieciaków.

Najgroźniej jednak wyglądają stropy: sufity w wielu miejscach wybrzuszone, opadłe o kilka centymetrów tworzą dodatkowy śmiercionośny gzyms. Wyraźnie widać zarysowane belki stropowe. Kilka dni temu jedna z synowych wystraszona odgłosem „stękającego” sufity zabrała trzymiesięczne dziecko i uciekła. Jedenaście osób co noc, z trwogą wsłuchuje się w dźwięki starej kamienicy. Zdają sobie sprawę — a najlepiej p. Bogucki, były inspektor budowlany — że któregoś dnia sufity gruchną na głowy. Przy takim zagęszczeniu prawdopodobieństwo, że ktośś z mieszkańców zostanie kaleką lub poniesie śmierć, zamienia się w pewność. Wówczas prokuratorowi nie będzie trudno znaleźć winowajców i odpowiedzialnych, którzy teraz przejawiają skromne i opieszale zainteresowanie.

11 sierpnia br. przedstawiciel Wydz. Gospodarki Przestrzennej i Architektury UD Śródmieście oglądał mieszkanie i wydał decyzję, iż należy w ciągu kwartału wykonać ekspertyzę konstrukcyjną i wydać opinię o stanie zawilgocenia lokalu. A natychmiast podstępować zagrożone elementy mieszkania. Postanowienie to zaadresowane zostało do administratora domu — Janiny Mularczykowej. Od dwu tygodni w całej sprawie panuje idealna cisza przerywana jedynie trzaskami stropów.

Wydział Architektury zadysponował doraźne środki zabezpieczające i zaproponował ekspertyzy. Pozwala to sądzić, że w przyszłości dojdzie do remon-

tu. Oby nie powtórzyła się sytuacja sprzed lat, kiedy podczas renowacji zabrakło mieszkań zastępczych. Tym samym ograniczono zakres robót do prowizorycznych umocnień. Skutki — jak wyżej.

Poza wszystkim, nie potrafimy sobie wyobrazić funkcjonowania tych rodzin w mieszkaniu przedzielonym stęplami. Wydz. Lokalowy i administracja powinny błyskawicznie zrealizować decyzję, inaczej może dojść do tragedii. (woj)

Fot. JADWIGA RUBIS

Interweniowaliśmy i...

w związku z notatką „Herbapol przykłada nam daję”, krytykownicy wyjaśniają, że w okresie zamknięcia sklepu tj. od 1 do 23 lipca, kwiaty znajdujące się na wystawie sklepu były podlewane co drugi dzień.

— Prawdopodobnie — wyjaśnia „Herbapol” — autor notatki zauważył, że jedna z roślin doniczkowych — amaryllis — traci liście. Kwiat ten traci liście okresowo, nowe wyrastają z wiosną i tak jest co roku. Właśnie amaryllis miał częściowo pożółte liście, lecz nie z braku wody! Te same rośliny są już w sklepie od 10 lat i fakt, że tak pięknie rosną i kwitną świadczy o dużej dbałości o nie personelu sklepu. (mar)

Odbiorniki turystyczne szybko znikają z półek

Miesiące wakacyjne to okres wzmożonego zainteresowania odbiornikami tranzystorowymi. Wyjeżdżając na urlop chcemy mieć radio przy sobie. W lipcu i sierpniu sklepy radiowe odwiedzone są przez wielu klientów. Wstąpiliśmy do kilku sklepów ciekawie co oferują rynek, co cieszy się największym powodzeniem.

Przed wszystkim sprzedajemy wszelkiego rodzaju odbiorniki turystyczne — mówią kierownicy poszczególnych placówek. Ogromnym zainteresowaniem cieszą się: Ada, Asia, Monika, Dana oraz Lena i Biwak. Nie słabnie powodzenie Jowity, chociaż zanika powoli jej produkcja. W porównaniu do lat ubiegłych poprawiło się zaopa-

trzenie w baterie. Nie brakuje ich w sklepach. Ludzie pytają także o turystyczne telewizory tranzystorowe. Bardzo poszukiwana jest Vela-203 w cenie 6900 zł. Szybko znikają z lady magnetofony kasetowe B-113 i MK-232 (licencja Grundig).

Pan Tadeusz Krawczyk — kierownik sklepu nr 442 przy ulicy Sławkowskiej 6 mówi również o dużym popycie na radiomagnetofony Marta (5900 zł) i Maja (4400 zł).

Pan Jerzy Pająk kierownik sklepu przy ulicy 18 Stycznia 57 „dorzucił” jeszcze magnetofon kasetowy B-303 (licencja Thompson). Powiedział, że największym wzięciem cieszą się odbiorniki sieciowo-baterijne.

Trzeba też dodać, że również

sprzed klasy Hi-Fi szybko znikają z półek. Jednak główne zainteresowanie ludzi w czasie wakacji zwrócone jest w stronę lekkich, przenośnych odbiorników turystycznych. (J.K.)

W Myślenicach Nowa szkoła dla pracujących

Od kilku lat działa z powodzeniem w Myślenicach Liceum Ogólnokształcące dla Pracujących. Korzystają z niego głównie pracownicy urzędów i instytucji typu administracyjnego. Jest jednak w mieście i okolicy spora grupa osób zatrudnionych w zakładach pracy, które pragną uzupełnić swoje wykształcenie w kierunku zawodowym. Naprzeciw ich dążeniom wyszła dyrekcja Zespołu Szkół Techniczno-Ekonomicznych w Myślenicach, organizując technikum dla pracujących o specjalności ekonomika i organizacja przedsiębiorstw przemysłowych. Szczegółowe informacje i zapisy w sekretariacie szkoły ul. Żeromskiego 17. (ms)

Tyle się mówi a efektów nie widać

Mam przed sobą piękny folder wydrukowany w nakładzie 20 tys. egzemplarzy, na kredowym papierze z kolorowymi zdjęciami, który zachwala zakładowy dom wypoczynkowy mniej więcej tak: Aby z rozlicznych walorów uzdrowiska mogli skorzystać pracownicy zakładu przy osobistym zaangażowaniu wiceprezesa zakupiono w roku (data) willę (nazwa). W rok później przystąpiono do jej przebudowy. O trudnościach jakie napotkał inwestor reprezentowany przez (nazwisko), dyrektora działu administracyjnego (nazwisko), zastępcę dyrektora zakładu (nazwisko) świadczy fakt, że korzystac musieli z usług aż 12 (!!) podwykonawców. Funkcję generalnego koordynatora robót spełniali pracownicy (nazwiska). Później jest jeszcze wyliczanka dyrekto-

row ośrodka, peany na cześć kierowniczkich kuchni, streszczenie z przebiegu jubileuszu z dokładnym określeniem daty i listą osób wysoko postawionych, które jubileusz uświetniły swoją obecnością i na samym końcu, że ośrodek serdecznie zaprasza... A już dzisiaj wiadomo, że miejsce w ośrodku dzięki specjalnej komisji i że dla wszystkich potrzebujących nie starcza — więc po co komu ten folder na kredowym papierze w nakładzie 20 tys. egzemplarzy? Mam jeszcze ciężką z tłoczonym złoconym napisem, w której z okazji brzoźwego święta przyniesiono trzy przebitki z samochwalstwem, kilkanaście barokowych firmówek z nieaktualnymi numerami telefonów, z błędem w angielskiej nazwie firmy i nie dokonczonym numerem teleksu — wszystko oczywiście na papierze kredowym. I jeszcze jeden również kredowy kartonik z wydrukowanym napisem „Zuchy, harcerze i instruktorzy ze szczerze Podwawelskiego przy Szkole Podstawowej nr 25 w Krakowie przesyłają najserdeczniejsze pozdrowienia ze słonecznego brzoźwego Jeziora Wilczyńskiego w woj. konińskim”.

I po co ja wymieniam wszystkie te przykłady? Bo jest to zmarowany papier. Wszyscy krzyczą, że trzeba oszczędzać, żeby było na książki, albumy, gazety, zeszyty i do kowania sera na przykład. A każdy po kryjomu kombinuje jak tu załatwić kilka kilogramów „kredy” na własny panegiryk. (jb)

U emerytów — w Śródmieściu

Organizacja Śródmiejska Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów spotyka się jutro na II Zjeździe Delegatów. Od poprzedniego Zjazdu oddział powiększył się, tak że dziś skupia 11 767 członków. W czasie kończącej się kadencji członkowie oddziału wzięli udział w 160 wycieczkach, zorganizowano również kilkadziesiąt imprez kulturalnych i wieczornic. Na codzień organizowane są zbioro-

we wyjścia do kin i teatru a w okresie lata Związek załatwia skierowania na wczasy i do sanatorium.

W działalności Związku pomagają zakłady pracy Śródmieścia, m. in. Przedsiębiorstwo Sprzętu i Transportu Wodno-Melioracyjnego, Woj. Zrzeszenie Prywatnego Handlu i Usług, Okręgowy Zakłady Mięsne i in.

Szczególnie zasłużonym aktywistom Związku przyznano odznaczenia państwowe, m. in. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski przyznano Franciszkowi Miętecz. Wyróżniający się działacze Związku oraz zakłady pracy otrzymują odznaki regionalne: Złote Odznaki m. Krakowa, Zasłużony Działacz FJN oraz Odznaki Honorowe PZERIL (ag)

Komunikat MO

Mężczyzna, któremu w lutym lub marcu br. w restauracji „Ludowej” w Skawinie skradziono zegarek, proszony jest o zgłoszenie się w Komendzie Dzielnicy MO Śródmieście w Krakowie ul. Lubicz 21 pokój 33 w godz. 8-16, tel. 239-22 wew. 860.

rozmowy przy herbacie

Mają wspólny stosunek do życia, prawdy i pracy

Już od 8 miesięcy przy ul. Mikołajskiej 2 funkcjonuje Śródmiejski Ośrodek Kultury. Działalność nie ruszyła wprawdzie jeszcze pełną parą, gdyż w Ośrodku ciągle trwają prace związane z odnową tej przepięknej zabytkowej kamienicy krakowskiej, zwanej od nazwiska właściciela kamienicą Lamellowską, ale sporo inicjatyw i pomysłów zdołano tu już jednak zorganizować i wydaje się, że niebawem ożywia ono życie kulturalne naszego miasta.

Jednym z takich pomysłów jest Salon Debiutu. Pieczę nad nim sprawuje ANDRZEJ TORBUS, krakowski poeta, a równocześnie wiceprzewodniczącą Rady Krajowej Korespondencyjnego Klubu Młodych Pisarzy przy ZG ZSMP, na co dzień Instruktor Śródmiejskiego Ośrodka.

— Jaki cel stawiacie sobie w działalności Salonu Debiutu? — Wciąż jeszcze posiada on otwartą formułę i prawdę powiedziawszy liczymy bardzo na to, że zarówno uczestnicy imprez organizowanych w Salonie jak i ich odbiorcy własnymi pomysłami będą tę formułę wzbogacać. Naszym zamiarem jest po prostu prezentowanie szerokiej publiczności ludzi młodych parających się sztuką, ludzi, których twórczość

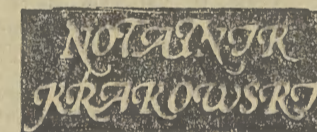
całe nawet grupy twórcze. Mamy nadzieję, że zaprezentują nam ciekawe programy zarówno pod względem artystycznym jak i treściowym. Niewykluczone, że będą one programy kontrowersyjne ale to i dobrze, jeśli jest się o co i z kim posprzeczać. Rozmawiać będziemy więc o rzeczach ważnych i mniej ważnych, głównie jednak o tym, co tworzą nasi zaproszeni goście i jak tworzą, a także dlaczego tworzą.

— Najbliższe spotkanie planujecie w październiku, kto będzie w nim uczestniczył? — Niedawno powstała grupa literacka „Zderzenia”. Wydaje mi się, że to ciekawa grupa osobowa, bo bardzo różnorodna. Jej członkami są studenci, a także ludzie pracujący w najrozmaitszych zawodach, jest więc kreslarzka i psycholog, są robotnicy z Huty im. Lenina. Grupa zrzesza po pro-

stu tych, którzy mają wspólny stosunek do życia, prawdy i pracy.

Chciałbym zaznaczyć jeszcze, że nasz Ośrodek poza Salonem Debiutu najbliższym memu sercu, ma też już na swym koncie Letni Salon Muzyki Kameralnej — w ramach którego prezentował codziennie koncerty muzyki dawnej w wykonaniu studentów szkół muzycznych całego kraju i szereg wystaw. Już 2 września wraz z Klubem Forum i MOK odbędzie się u nas impreza pt. „Jesień, Jesień” z udziałem wybitnych krakowskich artystów m. in. Andrzeja Sikorowskiego i Leszka Długosza. Pragniemy także nawiązać bliższą współpracę z krakowskimi artystami, a w ogóle plany mamy naprawdę interesujące.

Dziękujemy za rozmowę: **BOGUSŁAWA PALCZYŃSKA**



JUTRO O GODZINIE: * 20 — Kościół św. Mikołaja, ul. Kopernika 9 — SPAM i Katedra Organów Akademii Muzycznej — zapraszają na recital organowy w wyk. Jerzego Rosińskiego. W programie: W. Selby, C. L. Balbastre, L. van Beethoven, R. Schumann, C. Saint Saens — E. Gigout.

W oczekiwaniu na naiwnych

... stoją sobie na półce w sklepie fotoopiecznym (Mały Rynek) importowane aparaty fotograficzne „Certo — SL 100”. Małutkie poręczne aparaty przystosowane są do robienia zdjęć tylko i wyłącznie na błonie umieszczonej w specjalnych kasetach typu karat. Cały problem jednak w tym, że błon w kasetach typu karat ostatnio nie ma w poważniejszej sprzedaży i najprawdopodobniej już ich nie będzie. Aparatki „Certo” czekają więc wyłącznie na naiwnych. (jb)

Gdzie jest „Kora”?

W nocy z piątku na sobotę na trasie między pl. Na Groblach a pl. Na Stawach zginęła „Kora”, młoda bokserka przegrywana z niecierpliwością. Tesknijący właściciele oczekują na informacje o psie pod tel. 264-89 ewentualnie pod adresem pl. Na Groblach 3 m. 1. Na informatora czeka nagroda.

Co-Gdzie-Kiedy?

(Dokończenie ze str. 6)

Różne

Zoo (Lasek Wolski) od godz. 9 do 18. Ogród Botaniczny (ul. Kopernika) od 9 do zmroku.

Radio

PROGRAM I 16 Tu Jedyńka. 17.30 Radiokurier. 18 Tu Jedyńka. 18.20 Komunikaty. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.33 Koncert zyczeń. 19.15 Kiermasze polskiej piosenki. 19.40 Pieśni ludowe Argentyny. 20.05 Wielezór w Studiu Gama. 21.05 Kronika sport. 21.25 Kom. Tot. Sport. 21.28 Tydzień muz. w kraju — mag. 22.20 Tu Radio Kierowców. 22.23 Zielona Góra na muz. antenie. 23 Wita Was Polska.

PROGRAM II 16 Śpiewa J. Rawik. 16.10 Śpiew chórny. 16.40 Opowieść o szóstym i nieszczęśliwym — fragm. prozy M. Bułacovicia. 17 Operetka. Jej twórcy i wykonawcy. 17.30 „Biesiada 7” — aud. 18 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 18.25 Plebsycy Studia Gama. 18.30 Echo dnia. 18.40 Krajobrazy. 19 Koncert wcz. z nagr. WOSPER i TV w Katowicach. 19.40 Informacje, Rady, Propozycje. 19.55 Katalog wydawniczy. 20 Redakcyjne Forum. 20.20 Płyty stare i nowe. 21.40 Pieśni religijne Bacha. 22.11 Radiowy Tygodnik Kulturalny. 22.40 Polska muzyka współczesna. 23.35 Co słychać w świecie. 23.40 Muz. na dobranoc. 24 Koniec programu i hymn.

PROGRAM III 17.05 Muz. pocztą UKF. 17.40 Bielszy odcień bluesa. 18.10 Politi. dla wszystkich. 18.30 Czas relaksu. 19 Posłuchac warto. 19.15 „Tak lub nie” — gra kwartet M. Walarowskiego. 19.25 Opera tyg. 19.30 „Wielbiad na stopie” odg. pow. J. Krzysztonia. 20 Antologia pios. francuskiej. 20.20 Teatryk Zielone Oko — „Dług wdzięczności” — słuch. 21 Powracający temat „My cherie amour”. 21.30 Śladami jazz. legend. 22.08 Gwiazda siedmiu wiec. 22.15 Fonoteka XX wieku. 23 Drugie narodziny wiersza. 23.05 W tonacji Trójki (powt.). 24 Między dnem a snem.

PROGRAM IV 18.45 Nasz punkt widzenia (KR). 17 Z galerii portretów krakowskich — aud. (KR). 17.20 Utwory K. Meyera i K. Pendereckiego (Stereo — KR). 17.40 Wtorkowy Relaks Stereo! (KR — Stereo). 18.24 Pogoda (KR). 18.25 Dział bytanie — dziś odpowiedź — aud. 19.15 Lek. jez. ang. 19.30 L. van Beethoven. Tróje fortepianowe Es-dur. 20 Twórcy pięknego słowa — Anna Kamińska — aud. 20.30 Festiwal muzyki Brjannina w Filharmonii Poznańskiej (Stereo). 21.30 „Ananke” opow. J. F. Grabowskiego. 21.50 D.c. transm. z Poznania (Stereo). 22.45 A. Viva! — koncert gitarowy C-dur (Stereo). 23 Koniec programu i hymn.

PANIA, która 20 sierpnia zgłosiła się telefonicznie po moim ogłoszeniu, zawierającym prośbę pod adresem Pana — właściciela psa, który mnie ugryzł — proszę wrócić o ponowne zgłoszenie. Polek, telefon 221-18 do godz. 9 rano i 13-14

NA KRAKOWSKICH BOISKACH PIŁKARSKICH

W MINIONĄ SOBOTĘ i niedzielę piłkarze klasy okręgowej oraz klasy „A” rozegrali kolejną serię spotkań. Oto rezultaty:

KLASA OKRĘGOWA
Borek — GOŚCIBIA Sulkowice 1:2 (0:1) Nęcek — J. Profic, Lisowski.
ZWIERZYNIĘCKI — SKAWINKA 1:1 (1:0) Rozmuz — Konarski.
Garbarnia II — CLEPARDIA 0:1 (0:1) Michalak.
HUTNIK II — CRACOVIA II 1:1 (1:0) Misior — Liszka.
KABEL — PROKOCIM 0:0.
SŁONICZANKA — GÓRNIK Wieliczka 1:1 (1:1) Zagrodzki — Majda.
WISŁA II — WAWEL 2:2 (1:0) Dziegiel 2 — H. Śmiłek (z karnego), Dziurdzia.

TABELA

1. Wisła II	3 5 6-3
2. Górnik	3 4 5-1
3. Prokocim	3 4 3-0
4. Słonniczanka	3 4 3-2
5. Clepardia	3 4 2-1
6. Cracovia II	3 3 5-4
7. Skawinka	3 3 4-3
8. Wawel	3 3 3-2
9-10. Hutnik II	3 3 2-2
Wanda	3 3 2-2
11. Garbarnia II	3 2 1-2
12. Borek	3 2 2-3
13. Gościbia	3 2 2-4
14. Czarnochowice	3 2 1-6
15. Kabel	3 2 1-3
16. Zwierzyniecki	3 1 1-5

Najciekawsze pojedynki najbliższej kolejki (niedziela 31. sierpnia). Prokocim — Wisła II (godz. 17) oraz Wawel — Hutnik II (godz. 11).

KLASA „A” GRUPA I
ARMATURA — NADWIŚLAN 2:2 (0:1) Nowak, Frankowski — Kukla, Wierciak.
CZARNI Kraków — Płomień Ruszcza 3:0 (1:0) Migdał 2, Etryk.
GEORYT — Grębałowianka 1:0 (0:0) R. Korpak.
PROSZOWIANKA — WIECZYSTA 2:2 (0:2) Doniec, W. Nowak — Jaciuk, Kozub.

Strażak Racza — ORLETA Rudawa 0:2 (0:1) Korbziel, Martyna.
Świt Krzeszowice — TRAMWAJ 2:5 (0:1) Dudek, Łacki — Szczerbak 3, Mazurek, Sekunda.

TONIANKA — Grzegorzeczi 3:2 (1:0) Pietrzyk, Dębowski, T. Dudą — Koszczyk, Bogacz.

TABELA

1. Georyt	2 4 2-0
2. Nadwiślan	2 3 5-2
3. OrleTA	2 3 4-2
4. Tramwaj	2 2 5-3
5. Grębałowianka	2 2 4-2
6. Czarni	2 2 3-2
7. Grzegorzeczi	2 2 4-4
8. Strażak R.	2 2 2-2
9. Toniańska	2 2 3-5
10-11. Armatura	1 1 2-2
Wieczysta	1 1 2-2
12. Świt	2 1 4-7
13. Proszowianka	2 1 3-6
14. Płomień	2 0 1-5

Trzecia runda spotkań tej grupy zostanie rozegrana w czwartek 28. sierpnia.

— Pan Kellog wyszedł z biura w południe. Nie czuł się dobrze. Postanowiłam spać do niego do domu i zobaczyć, czy mogę mu w czymś pomóc.
— I to pani zamierza powiedzieć policji?
— Tak.
— Pomyślała, że jest pani, niesłychanie troskliwą i oddaną sekretarką.
— Bo jestem.
— Mogą też pomyśleć, że jest pani czymś więcej niż sekretarką.
— Nie mam rady na brudne myśli innych ludzi. Ani na pańskie.
— Ja nie mam brudnych myśli, kiedy chodzi o panią.
— Nie?
— Nie — oświadczył stanowczo. — Wierzę, że jest pani dokładnie taka, jak pani sama twierdzi. Oddana sekretarka, która nie lubi, a na dodatek nie bardzo umie kłamać. Panno Burton, dlaczego pani biegła, kiedy panią zatrzymałem?
— Powiedziano mi, że odkryto... morderstwo.
— Kto pani powiedział?
— Obca kobieta. Powiedziała, że u Kellogów popełniono morderstwo.
— To wszystko?
— Wszystko. Nie czekałam, żeby usłyszeć więcej. Nie chciałam, żeby mnie w to wciągnęto, więc sobie poszłam.
— O nic pani nie pytała?
— Nie.
— Nie była pani nawet ciekawa, kogo zamordowano? Odwróciła się od niego, milcząca i zacięta w uporze.
— Panno Burton, pani pracodawca mieszkał sam albo też przypuszczalnie sam. Czy nie byłoby naturalne, gdyby pani pomyślała, że to jego zamordowano? I czy nie byłoby naturalne — gdyby została tam pani tak długo, aż się pani dowie?
— Poruszyła ustami, ale nie odezwała się. Może się modliła? Miał nadzieję, że tak; wkrótce wszelka po-

Z linii autowej

W SIEDMIU rozegranych spotkaniach II kolejki piłkarskiej ekstraklasy padło zaledwie 13 bramek. Niewielu — bo ok. 50 tys. — było także widzów. Po tej serii gier wśród najskuteczniejszych strzelców znajdują się — Adamczyk (Legia), Szarmach (Stal), Pięta (Widzew) i Małnowicz (Ruch) — wszyscy po 2 bramki.

Czterokrotny król strzelców ekstraklasy — Kazimierz Kmiecik na konferencji prasowej po meczu Wisły ze Śląskiem został uhonorowany pucharami — od zarządu klubu i klubu kibica za wywalczenie tytułu króla snajperów w sezonie ubiegłym. Na gratulacji dołączono również życzenia zdobycia po raz piąty zwycięstwa w klasyfikacji najlepszych strzelców ligowych. Oby życzenia te się spełniły, na razie jednak Kmiecik jeszcze nie odzyskał dawnej skuteczności, a bramki dla „Białej gwiazdy” zdobyli dotąd — Iwan, Lipka i Wróbel.

Występy krakowskich drużyn obserwują ostatnio przedstawiciele PZPN. Na meczu Wisły ze Śląskiem był sam prezes PZPN gen. dr Marian Ryba (spotkał się on ponadto w Krakowie z kierownictwem naszego OZPN, a także zarządem Wisły i Cracovii), w Białymstoku natomiast II-ligowy mecz Jagiellonii z Cracovią obserwował trener reprezentacji — Ryszard Kulesza.

Szynka, bryzol czy groszek? Oto pytania jakie zadawali sobie piłkarze i kierownictwo ekipy starachowickiego Staru, którzy jadąc „Pod Złotą Kotwicą” obiad mieli podejrzenia, iż właśnie jednym z wymienionych produktów zatruli się gremialnie. Fakt zatrucia całej 19-osobowej ekipy poświadczyli zresztą fachowcy z Kliniki Chorób Zakaźnych, tak więc sędzia Czerner nie miał podstaw, aby posądzać starachowiczian o tak-

tyczny unik konfrontacji z Hutnikiem.

Duża nieskuteczność strzelca krakowskich napastników była ponów głównym powodem porażki Cracovii w Białymstoku z Jagiellonią. Zobaczymy jak będzie dalej, na razie nie ma powodów do „rozdzierania szat”. Na nieskuteczność strzelca nie mogą natomiast narzekać sympatycy Garbarni, która na inaugurację rozgrywek III ligi zaaplikowała Lubliniance aż 5 goli obejmując tym samym prowadzenie w tabeli.

Już dwóch krakowskich sędziów piłkarskich ma status arbitra międzynarodowego — są nimi Aleksander Suchanek i Wiesław Bartosik. Poza krakowską dwójką jeszcze 5 polskich sędziów jest arbitrami UEFA: J. Eksztajn z Warszawy, A. Jarguz z Suwałk, J. Kacprzak z Gdańska, K. Kwiatkowski z Katowic oraz M. Srodecki z Wrocławia. Warto dodać, iż A. Suchanek w plebiscycie katowickiego „Sportu” na najlepszego polskiego sędziego — o „Kryształowy gwizdek” zajął w ubiegłym sezonie pierwsze miejsce.

(Wi-Gr)

Już w niedzielę

Pięściarze Wisły walczą o ligowe punkty

KILKA dni temu pisaliśmy o przygotowaniach pięściarzy Hutnika, dziś parę słów o ich kolegach z Wisły, którzy także intensywnie trenowali przed sezonem i już w niedzielę 31 sierpnia walczyć będą o II-ligowe punkty z Turowem w Zgorzlecu w zaległym meczu I rundy.

Od 11 sierpnia wiślaczy przebywali na dziesięciodniowym obozie specjalistycznym w Jarostawiu. W zajęciach uczestniczyło 15 zawodników. „Nową twarzą” w drużynie trenera Zbigniewa Pietrzykowskiego i pomagającemu mu Władysławowi Cwierza jest b. zawodnik łódzkiego Widzewa Nowak (kat. półśrednia). Poza nim na II-ligowych ringach barw „Białej gwiazdy” bronioć będą m. in.: Chlebowski, Szponder, Zieliński, Rowiński, Pieniżek, Maj, Rajczyk, Kaszuba, Miśkiewicz, ewentualnie: Czubak, Czech, Aftyka, Dudzik, Kowalczyk. Niewykluczone, że trener Pietrzykowski da szansę występu także utalentowanemu juniorom Urbanowi Hojoli.

Kolejne pojedynki ligowe stożczą krakowianie 7 września w Szczecinie ze Stalą Stocznia oraz 14 września w Krakowie z GKS Katowice. (js)

Notatnik sportowca

KS BIEŻANOWIANKA przyjmuje zapisy do sekcji: piłki nożnej (trampkarze i juniorzy) oraz zapasów. Zgłoszenia w siedzibie klubu we wtorek i piątek w godz. 17-19.

KIEDY Co KIEDY gdzie Co gdzie? KIEDY

26	WTOREK
SIERPNIA	Maril
	Zefiryny

Teatry

Miniatura (pl. św. Ducha 2) 19.30 Policjanci. Bagatela 19.30 Romek i Julka (wodewil).

Kino

Kijów 15.45 Obcy — 8 pasażer „Nostromo”, 18, 20.15 Hair (USA 1. 15). Uciecha 15.45, 18, 20.15 Dzieciństwo (ang. 1. 18). Warszawa 16 Profesor Wilczur (pol. 1. 12), 18, 20. Znachor (pol. 1. 12). Wolność 15.45 FIST (USA 1. 18), 18, 20.15 Ucieczka na Atenę (ang. 1. 15). Wanda 15.45 Wujaszek Marlin miliardem (rum. 1. 12), 18, 20.30 Chiński syndrom (USA 1. 15). Mł. Gwardia 15. 17.30 Serpico (wt. 1. 18). Wrzos (Zamojskiego 50) 15, 18, 20. Lek wysokości (USA 1. 15). Świt (os. Teatralne 10) 15.30, 18, 20.15 Przybywa jeździec (USA 1. 15). Mała sala 16, 17.15, 19.30 Odrażający, brudni, żli (wt. 1. 18). Światowid (os. Na Skarpie 7) 15.45, 18, 20.15 Przyływ uczuć (fr. 1. 18). Kultura (Rynek Gł. 27) 18. Bitwa o Midway (USA 1. 12), 14, 16, 20.15 Wyspa skazańców (meks. 1. 18). Mikro (Dzierżyńskiego 5) 16, 18, 20. Zabawka (fr. 1. 12). Dom Żołnierza (ul. Lubicz 48) 15.45 Złoty różowej pantery (ang. 1. 12), 18. Osmi (bulg. 1. 15). Związkowiec (ul. Grzegorzka 71) 15.45, 18, 20.15 Król Cyganów (USA 1. 18). Pasaż (Pasaż Bielańska) 14, 16, 18, 20. San Babilla godzina 20 (wt. 1. 18). Podwawelskie (ul. Komandorów) 19. Przygody Robinsona Kruzo (radz. b.o.). Tezza (ul. Praska) 17, 19. Ulzana wódz Apaczów (NRD b.o.). Ugorek (os. Ugórek) 15, 17, 19. Tajemnica stalowego miasta (czech. 1. 12). Sfinks (Majakowskiego 2) 16, 18, 20. Ojciec królowej (pol. b.o.).

Telewizja

WTOREK I: 15.55 Obiektyw. 16.15 Dziennik. 16.30 Słowa Jerzy Polomski. 17. Klinika Zdrowego Człowieka. 17.25 Małe kino. 17.30 Sonda: Klub Filmowy „Sondy” — odc. IV „Powrót do morza”. 17.55 Struś Pędziwiatr przedstawia — film anim. 18.20 Studio Telewizji Młodych. 18.50 Dobranoc. 19. E. Tarnawska gra Griega. 19.30 Dziennik TV 20.10 Koniec wakacji — polski film obycz. reż. Stanisław Jedyra. 21.40 Ex libris. 22.05 XYZ — cz. I. 22.30 Dziennik. 22.45 XYZ — cz. II.

WTOREK II: 15.40 Program dnia. 15.45 Język rosyjski 16.15 Dawid Copperfield odc. 1 ang. film fab. 17.10 Paweł i Wirginia — odc. 11 franc.-szwajc. film przygodowy. 17.40 Klub Jazzowy Studia Gama: Lillian Terry i Nannie Pores w Lublinie. 18.10 „Jana z dzungli” odc. pt. „Skrajna antykoncepcja”. 19.10 Kronika Kr. 19.30 Dziennik TV. 20.10 „Wyspa białych ptaków” — film przyrod. 20.30 Wtorek melomana — „Brahms — nowy romantyzm” 21.30 24 godziny. 21.40 „Świadkowie”. 22 Teatr Wspomnień — 1970 — „Granica istnienia” reż. Marek Wortman.

ŚRODA I: Dla szkół: 9 Muzyka dla kl. I. 15.50 Program dnia. 15.55 Obiektyw. 16.15 Dziennik. 16.30 „Jana z dzungli” odc. pt. „Skrajna antykoncepcja”. 16.50 Losowanie Malego Lotka i Ekspres Lotka. 17 „Dom i my”. 17.15 „Radar”. 17.30 „Skarbiec” — tygodnik hist. 17.55 Liga piłki nożnej. 18.50 Dobranoc. 19 „Camera-

ta” — mag. muzyczny. 19.30 Dziennik TV. 20.10 FilMOTEKA Arcydział „Komedianci” — cz. 1 pt. „Ulica zлочыnców” melodramat prod. franc. reż. Marcel Carne. 21.55 „Konkrety” — progr. publicystyczny. 22.25 „Brahms — nowy romantyzm”. 23.05 Dziennik.

Wystawy-muzea

Wawel — komnaty (wt. 10-15, śr. 10-15 i 16-18), Skarbiec i Zbrojownia (wt. śr. 10-15.30), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (wt. 12-18, śr. 10-16), Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce, Lenin a współczesność (wt. 9-18, śr. 9-17 wst. wol.), Oddział ul. Kr. Jadwigi (wt. śr. 9-15), w Poroninie: Lenin na Podhalu (wt. śr. 8-16 wst. wol.), w Białym Dunajcu (wt. śr. 9-16 wst. wol.), Krzysztofory, Rynek Gł. 35: Z dziejów i kultury Krakowa (wt. śr. 10-14), Mikołajska 2: Odnowa Krakowa dawniej i dziś (wt. śr. 11-18), Muzeum Narodowe — Oddziały, Sukienice: H. Siemiradzki jakiego nie znamy (wt. śr. 10-16), Dom Matejki, Floriańska 41: Twórczość J. Matejki sprzed stu laty (wt. śr. 10-16), Szolajskich, pl. Szczepański 9: Polskie malarstwo i rzeźba do 1764 r. (wt. 12-18, śr. niecz.), Czartoryskich, Piłarska 8: Arcydział ze zbiorów Czartoryskich (wt. 10-16, śr. niecz.), Przyrodnicze, Sławkowska 17: Współczesna fauna. Polski (wt. śr. 10-13), Archeologiczne, Poleska 3: Pradzieje N. Hutya, Mumie egipskie w świetle promieni „X”, Starożytn. i średn. Małopolski, Średniowieczne garnce krakowskie (wt. 14-18, śr. niecz.), ZPAP, ul. św. Anny 3: „Fotografie Różne” Z. Lagockiego (wt. śr. 10-18), Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4: Kontakt — od kontemplacji do agitacji (wt. śr. 10-18), al. Róż 3: Malarstwo A. Rutkowskiego (wt. śr. 10-17), KMPiK, Mały Rynek 4: Malarstwo N. Constantin — Rumunia (wt. śr. 11-19), Rydyłowska, Tetmajera 23 (wt. śr. 11-14), Międzynarod. Salon Fotografii, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus 80 (wt. śr. 9-21), Kopalnia Soli (7-12 i 14-19), Muzeum Zup Krakowskich, Wieliczka (wt. śr. 8-19), Muzeum Lotnictwa i Astronautyki, Czyżyny (wt. śr. 10-14), Fotosalon, KDK, Rynek Gł. 27: Wyst. „Oceń — to nasz obowiązek” (wt. śr. 14-20), KMPiK, pl. Centralny: Mal. J. Stachnika (wt. śr. 10-20), Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a: Międzynarodowe Biennale Grafiki (wt. śr. 11-18), BWA, Osrodek Cricot 2, Kanoniza 5: Idee Teatru Cricot 2 (wt. śr. 11-19), Gal. Floriańska 34: Rys. olimpijski J. L. Zabkowski (wt. śr. 10-18), Kramy Dominikańskie, Stolarska 4/0: Suknie — Aka Srodon — Buziera — Z. Weclawowicz-Babińczuk (wt. śr. 11-19).

Dyżury

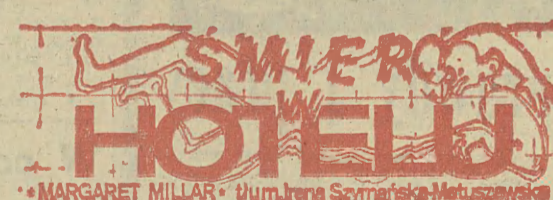
Pogot. MO tel. 97, Straż Poż. 98, Pogot. Ratunk., Łazarna 14: wypadki tel. 99, zachorowania i przewozy 233-33, porady stomatologiczne w przypadkach nagłych (20-7), ambulatorium okulistyczne (całą dobę), Rynek Podgórski 2: 625-50, 657-57, Nowa Huta 422-22, Lotnisko Balice 190-29, Niepołomice: 138, Sieciechowiec tel. Iwanowice 60.

Dyżury szpitali: Chir. — Trynitariska 11, Chir. dziec. — Prądnicka 35, Urolog. — Grzegorzka 18, Laryng. — Kopernika 23a, Okulist. — Kopernika 38, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejoni-zacji.

Dyżurne poradnie: intern., pediatr., gabinet zabiegowy (18-21), zgłoszenia wizyt domowych (18-20), wizyty domowe (8-13), dla Śródmieścia: al. Pokoju 4, tel. 181-80, 183-96, dla N. Hutya: os. Jagiellońskie, bl. 1, tel. 856-26, dla Krowczy: ul. Galla 24, tel. 721-35, dla Podgórza: ul. Kutrzeby 4, tel. 618-55, 650-99. Inf. Służby Zdrowia 205-11 (całą dobę), Punkt Inf. Apatycznej, tel. 107-65 (8-15), Informacja w aptekach: Rynek Gł. 42, Waryńskiego 24, Pstrowskiego 94, Wrocławska 49/52, Nowa Huta Centrum A bl. 4, Mysłowice, Rynek 10, Proszowice, ul. 1 Maja 51 (8-20), Inf. Toksykologiczna, Kopernika 26, tel. 199-99, Lek. Spółdz. Pracy — Wizyty domowe lekarzy chorób dzieci oraz lekarzy kardiologów (16-23.30) tel. 295-78, 225-66, Krak. Tow. Świątobrodomego Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lekarska, Boh. Stalingradu 13, tel. 278-08 (9-13), Poradnia Przedmażeńskie i Rodzinna, Rynek Gł. 6, I p. (pon. 16.30-18.30, śr. piat. 17-19), Tel. Zaufania 371-37 (16-22), Milicyjny Telef. Zaufania 216-41 (całą dobę), Inf. o Usługach, Floriańska 20, tel. 271-30, 228-90 (7-18), Nowa Huta os. Zgody 7, tel. 447-31 (8-18), Pomoc Drogową PZM, ul. Kawiorzy 3, tel. 755-75, 748-92 (7-22).

Apteki

Rynek Gł. 42 (tlen), Waryńskiego 24, Długa 88, Kazimierza Wielkiego 117, Rynek Podgórski 9, Pstrowskiego 94 (tlen), Nowa Huta, Centrum C bl. 6 (tlen), Nowa Huta, Centrum A bl. 3 (tlen).



MARGARET MILLAR tłum. Irena Szymańska-Matuszewska

moc, jaką zdoła skądkolwiek otrzymać, może jej się okazać przydatna.
— Panno Burton, miała pani podstawy do przypuszczenia, że ofiarą morderstwa nie jest Rupert Kellog?
— Nie.
— Moim zdaniem zawiadomił panią telefonicznie, że wyjeżdża z miasta, bo coś się zdarzyło. Ale nie wierzyła mu pani i dlatego zjawiała się tu wieczorem, żeby to sprawdzić. Albo nie powiedział dokładnie, co się stało i chciała pani sama to zbadać. Więc jak to było? Zatkala rękami uszy.
— Nie muszę słuchać, co pan mówi. Nie muszę z panem rozmawiać. Niech pan sobie idzie, bo będę krzyzczeć.
— Już pani krzyczy.
— Mogę krzyzczeć głośniej.
— Nie wątpię. Ale nie ma pani ochoty mieć do czynienia z policją wcześniej niż to konieczne, więc lepiej zachowujmy się spokojnie, dobrze? Nie może pani zagłuszyć prawdy krzykiem.
— To, co pan mówi, wcale nie musi być prawdą.
— Więc po co tyle szumu? Niech się pani weźmie w garść. I ruszy głową. To, co pani mówi, nie trzyma się kupy. Policja nie uwierzy w to tak samo jak ja.
— Nie mam na to rady.
— Ma pani radę. Powiedzieć prawdę. Wie pani, gdzie jest Kellog?
— Nie.
— I nie komunikowała się z nim pani?

(Ciąg dalszy nastąpi)

(61)

(Dokończenie na str. 6)